

25 ROCZNICA KORONACJI OBRAZU - fotorelacja

W Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Janowie Lubelskim odbyły się uroczystości związane z 25 rocznicą koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej. ...c.d. str.4



Ogrody marzeń



Znane są już wyniki ogłoszonego przez Urząd Miejski w Janowie Lubelskim konkursu na najładniejszą zagrodę i posesję w naszej gminie. Celem zorganizowanego konkursu było kształtowanie postawy współodpowiedzialności mieszkańców za estetykę i wizerunek miejscowości oraz propagowanie działań proekologicznych. Komisja konkursowa dokonała oględzin w terenie, oceniła posesje i wyłoniła zwycięzców. W kategorii „Zagroda” pierwsze miejsce zajął Pan Andrzej Flis z Ujścia, drugie - Pan Adam Wojciechowski z Momot Dolnych, trzecie - Pani Krystyna Smutek ze Szklarni. W kategorii „Posesja” pierwsze miejsce przypadło Pani Teodozji Schumann, ulica Różana, Janów Lubelski, drugie miejsce - Państwu Annie i Janowi Smutkom, ulica Brzozowa, Janów Lubelski, trzecie miejsce - Państwu Monice i Wiesławowi Ruszeckim, ulica Przyborowie, Janów Lubelski.

W obu kategoriach nagrodami były: za zajęcie pierwszego miejsca - kosiarki ogrodowe, drugiego miejsca - meble ogrodowe, zaś trzeciego - grille ogrodowe. Uczestnicy konkursu, którzy znaleźli się poza miejscami podium, otrzymali nagrody książkowe. Dodatkowymi nagrodami dla biorących udział w konkursie były kosze wiklinowe z kwiatami doniczkowymi. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!

Red.

O budownictwie wielorodzinnym, jednorodzinnym i planach zagospodarowania przestrzennego w Gminie Janów Lubelski



sposób wykonywania prawa własności nieruchomości kształtowała zawsze w oparciu o dwa wiodące dokumenty planistyczne tj. Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Miasta. Obecnie posiadamy MPZP dla całej gminy. Biorąc pod uwagę powierzchnię gminy, należy stwierdzić, że cały jej obszar łącznie z obszarem miasta, posiada 92% pokrycia miejscowym planem. To bardzo wysoki wskaźnik, tym bardziej, że w skali kraju wynosi on 25,6%, w skali województwa 57,1%, a w skali powiatu 36%.

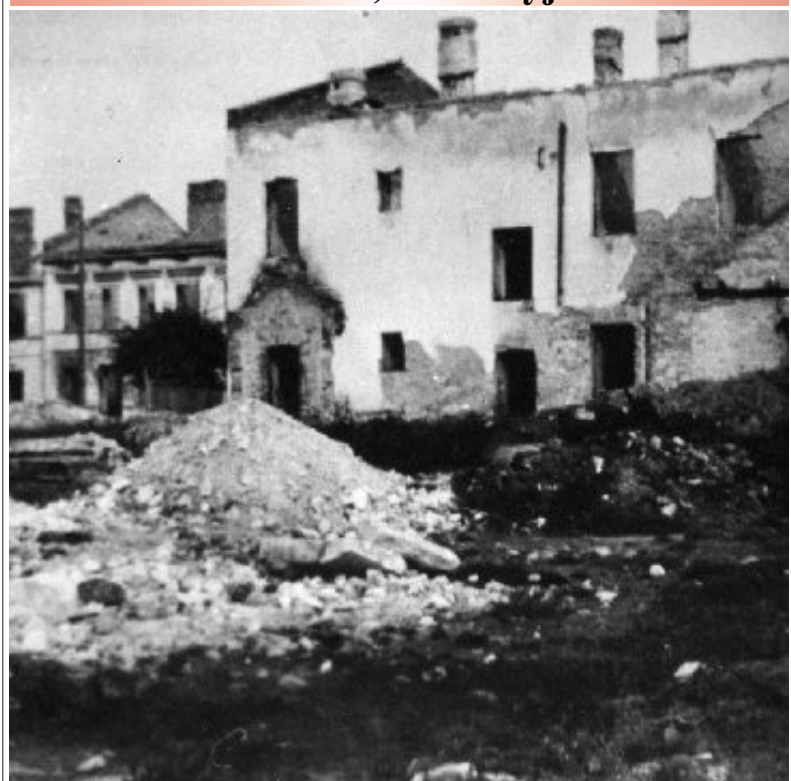
Nasza gmina, jako jedna z niewielu ma bardzo dobry stan zagospodarowania przestrzennego pod kątem oferty dla potencjalnych inwestorów. Posiadamy zaktualizowany w 2009 r. miejscowy plan dla potrzeb rozwoju przedsiębiorczości z przeznaczeniem dla przemysłu, budowy składów, baz, usług komercyjnych wraz z infrastrukturą

techniczną, w tym komunikacyjną.

Ponadto gmina i miasto posiadają aktualnie obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, czyli dokument, który określa docelowe i perspektywiczne kierunki rozwoju całej gminy, określa i wyznacza układ komunikacyjny oraz rozmieszczenie poszczególnych funkcji w zakresie zagospodarowania przestrzennego. Niestety, gmina nie posiada obecnie aktualnego planu miejscowego dla terenu miasta Janowa i tutaj oceniając stan zagospodarowania, szczególnie dla części właścicieli działek z obszaru miasta, ta ocena nie jest zapewne tak dobra.

...c.d. str. 2

Historia, która żyje



II wojna światowa to niewątpliwie jedno z najważniejszych wydarzeń zapisanych na kartach historii Polski. Jednakże dla większości z nas, Polaków, wydarzenie to staje się coraz bardziej odległe, niemalże nierealne. Znamy je z podręczników do historii, z utworów literackich, czy z adaptacji filmowych. Współczesne pokolenie często ma trudności ze zrozumieniem wydarzeń z tamtych lat. Tymczasem są pośród nas ludzie, którzy są żywymi świadkami historii. W ich sercach i umyśle wojna pozostawiła trwałe i nieodwracalne ślady. Ludzi tych spotykamy na co dzień, w naszej małej ojczyźnie, zdarza się, że mieszkamy z nimi pod jednym dachem.

...c.d. str. 9

Rozmowa z Elżbietą Michalską - kierownikiem Referatu Gospodarki Przestrzennej i Gruntami na temat budownictwa wielorodzinnego, jednorodzinnego i planów zagospodarowania przestrzennego w Gminie Janów Lubelski.

GJ.: Jak ocenia Pani stan zagospodarowania przestrzennego gminy?

E.M.: Przestrzeń, która nas otacza jest dobrem nas wszystkich, dlatego też powinna być w sposób racjonalny i właściwy zagospodarowywana i zabudowywana. Patrząc statystycznie i od strony przepisów prawa, jakie obowiązują gminę w tej materii, stan zagospodarowania przestrzennego gminy oceniam dobrze. Nasza gmina

A w Promocji Urzędu Miejskiego...

Gmina Janów Lubelski jest współrealizatorem pierwszego w Polsce partnerskiego projektu promocyjnego „Stworzenie systemu wspierania i promowania podstref ekonomicznych w województwie lubelskim”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej (Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013).

Realizacja projektu przewidziana jest na lata 2009-2010. Biorą w nim udział 3 gminy: Tomaszów Lubelski, będący wnioskodawcą projektu, a tym samym jego partnerem wiodącym, Janów Lubelski oraz Łuków. Wartość projektu zamyka się w kwocie 1 533 813,60zł.

Realizowany projekt obejmuje: opracowanie logotypu dla trzech podstref ekonomicznych oraz systemu identyfikacji wizualnej, dokumentów strategicznych, dotyczących rozwoju, promocji oraz koncepcji funkcjonalno – przestrzennej zagospodarowania obszaru Podstrefy Janów Lubelski Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK WISŁOSAN, prezentacji multimedialnej w wersji polsko i angielskiej; wyposażenie Punktu Obsługi Inwestora, opracowanie i uruchomienie strony internetowej www.inwestujulga.pl, na której osoby zainteresowane mogą uzyskać wszelkie informacje dotyczące realizowanego projektu; kampanię promocyjną, obejmującą publikacje w prasie i

telewizji (ogólnopolskiej i regionalnej), billboardy, mailing tradycyjny i internetowy, film reklamowy oraz materiały promocyjne w formie gadżetów, ulotek, folderów itp. oraz organizację konferencji u każdego z partnerów projektu.

Koordynatorem projektu z ramienia Gminy Janów Lubelski jest Katarzyna Dzadz z Punktu Obsługi Inwestora, działającego przy Referacie Promocji i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim. Znany jest termin przewidzianej w projekcie dwudniowej konferencji, która odbędzie się w dniach 27-28 października, wezmą w niej udział przedsiębiorcy, przedstawiciele instytucji związanych z pozyskiwaniem i obsługą inwestorów m.in. Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Lubelskiego Centrum Obsługi Inwestora, Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, kluby, stowarzyszenia, izby gospodarcze, a także przedstawiciele mediów. Organizatorzy będą starali się przekonać potencjalnych przedsiębiorców o tym, że warto inwestować w Janowskiej Strefie Inwestycyjnej „Borownica”. Ponadto zostaną poruszone takie tematy, jak: aspekty prawne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej na terenie specjalnych stref ekonomicznych oraz narzędzia promocji Polski Wschodniej, w tym także Lubelszczyzny. W ramach konferencji przewidziany jest wyjazd zaproszonych osób na teren nowo uzbrojonej Janowskiej Strefy Inwestycyjnej „Borownica”. O dokładnym programie konferencji będziemy Państwa niedługo informować.

Red.



O budownictwie wielorodzinnym, jednorodzinym i planach zagospodarowania przestrzennego w Gminie Janów Lubelski

GJ.: Dlaczego miasto nie ma planu zagospodarowania przestrzennego?

E.M.: Dlatego, że w 2003r. weszła w życie ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która całkowicie zmieniła zasady sporządzania i uchwalania planów. Nasza gmina w 2002r. przystąpiła do opracowania:

- Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Janów Lubelski,
- Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Janów Lubelski,
- Zmiany Miejscowego Planu Szczegółowego, „Południe” w Janowie Lubelskim.

Jednak w związku z wejściem w życie nowej ustawy z 2003r., można było kontynuować jedynie prace w zakresie sporządzenia planu gminy. Prace nad planem miasta i zmianą planu „Południe” musiały zostać przerwane, bowiem w myśl przepisów nowej ustawy, winny być wyłożone do publicznego wglądu przed dniem wejścia jej w życie. Ponieważ tak się nie stało, opracowania te należało przerwać i ewentualnie rozpocząć wszystko od nowa z zastosowaniem przepisów nowej ustawy.

Również na mocy ustawy z 2003r. plany, jakie posiadała gmina, straciły swą ważność z dniem 31.12.2003r.

Sporządzenie planów w myśl nowej ustawy z 2003 r. jest dużo bardziej kosztowne i złożone. Wymaga opracowania szeregu nowych dokumentów takich jak: ekofizjografia, prognoza skutków finansowych uchwalenia planu, prognoza oddziaływania na środowisko i wielu innych. Wiąże się to z niebagatelnymi kosztami dla gminy. Stąd pojawiły się trudności ze sporządzeniem nowego planu. Nie odstawiamy w tej kwestii od sytuacji, jaka ma miejsce w całej Polsce. O trudnościach związanych z opracowaniem nowych planów w myśl przepisów ustawy z 2003 r. świadczy liczba pokrycia tymi planami - 29% w skali całego kraju, 12,9% w skali województwa oraz wzrost pokrycia tymi planami w ostatnich latach o zaledwie 1,4%.

Nie oznacza to jednak, że gmina nic nie robi w tym zakresie. W grudniu 2008r. podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia MPZP dla obszaru miasta. W ramach opracowania planu zlecono sporządzenie dokumentacji ekofizjograficznej dla Janowa, jako niezbędnej i wymaganej do opracowania projektu planu. Termin ukończenia prac nad tą dokumentacją ustalono na koniec września br. Będą podejmowane dalsze czynności w tej sprawie, jednak końcowych rozstrzygnięć nie możemy spodziewać się wcześniej jak za 2-3 lata, bo niestety takie są ustawowe procedury przy sporządzaniu planu.

Muszę tu jeszcze wyjaśnić, że brak planu nie oznacza, że zablokowane są procesy inwestycyjne w mieście. Ustawodawca określa, jak postępować w przypadku braku planu, dając gminom narzędzie w postaci ustalenia lokalizacji inwestycji w drodze decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzji o warunkach zabudowy. Wiem, że wydawanie tych decyzji wiąże się z długim okresem oczekiwania na nie, ale znowu procedury to nie nasze wymysły, jak czasami się o to nas posądza, ale bezwzględne przepisy prawa, które urzędnik zobowiązany jest zachować i przestrzegać. Muszę tu nadmienić, że urzędnicy wykonujący te zadania są bardzo kompetentni i solidni. Wspomniane decyzje są wydawane i inwestycje, czy to w sferze publicznej, czy

Co w trawie piszczy?

Jednym z bieżących działań Referatu Promocji i Rozwoju pod kierownictwem Waldemara Futy jest przygotowywanie raportu, podsumowującego działalność janowskiego samorządu w ostatnich 4 latach.

Znajdzie się w nim zestawienie liczb i wskaźników oraz największych przedsięwzięć, jakie w ubiegłych latach miały miejsce w gminie. Ważną częścią raportu i zarazem wstępem do niego jest materiał podsumowujący działalność władz lokalnych, opracowany przez Burmistrza Janowa Lubelskiego - Krzysztofa Kołtysia.

Raport, mający stanowić kompendium wiedzy na temat działań samorządu w ostatnim okresie, zostanie wydany w formie książki, wzbogaconej o dużą ilość przejrzystych ilustracji, zdjęć, tabel i wykresów. Gromadzenie informacji do raportu trwało 3 tygodnie, następne 2 tygodnie potrzebne są na jego złożenie. Dane niezbędne do jego utworzenia pozyskiwane są od jednostek organizacyjnych gminy i z poszczególnych referatów.

Celem powstającego raportu jest poinformowanie mieszkańców gminy m.in. o: działaniach podjętych w ostatnim czasie przez samorząd, realizowanych

inwestycjach oraz ważnych wydarzeniach z życia gminy w ostatnich latach.

26 sierpnia bieżącego roku rozpoczęto montaż tablic informacyjnych promujących walory Ziemi Janowskiej i produkty turystyczne na obszarze naszej gminy (Kruczek, Momoty, Łązek, Szklarnia, ródliśko, Sanktuarium Matki Bożej). Na Rynku Starego Miasta tablica została umieszczona dopiero na początku września, z uwagi na to, że musiała tu zostać zbudowana specjalna konstrukcja metalowa, umożliwiająca jej montaż. Zakończono podpisywanie umów na realizację projektów grantowych, realizowanych przez organizacje pozarządowe.

Od września ruszą trzy kolejne już programy na zajęcia dla młodzieży. Gmina każdego roku przeznacza środki i organizuje konkursy z zadań publicznych gminy dla organizacji III sektora.

W tym roku były ogłoszone konkursy m.in. na: zajęcia sportowe dla młodzieży, programy rówieśnicze, organizowane przez młodzież i skierowane dla młodzieży, wypoczynek letni (w formie kolonii) oraz na usługi opiekuńcze dla mieszkańców gminy. Ogółem na ten cel w tym roku przeznaczono 390 tysięcy. Opracowywaniem konkursów zajmuje się Paweł Kusz.

Red.

Janów wyróżniony!

7 września 2010 roku na uroczystej Gali Turystycznej w Lublinie Gmina Janów Lubelski otrzymała zaszczytne wyróżnienie w konkursie Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego 2010.

Honorowy dyplom osobiście odebrał Waldemar Futa - kierownik Referatu Promocji w Urzędzie Miejskim, współautor wyróżnionej sieciowej oferty pobytowej „Aktywnie w Leśnym Skarbcu”. Konkurs na najlepszy produkt turystyczny, jak również na Perły i Perełki Lubelszczyzny, cyklicznie organizowany jest przez Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną. Warto dodać, że w 2004 roku Janów Lubelski otrzymał tytuł Perła Lubelszczyzny, wygrywając rywalizację z wieloma znanymi miastami.

Red.



indywidualnego budownictwa powstają, co doskonale daje się zauważyć na terenie naszego miasta - coraz bardziej pięknego.

W latach 2002 - 2010 wydano łącznie 811 decyzji lokalizacyjnych, z czego tylko 10 odmownych.

Dodam jeszcze, choć może zabrzmi to paradoksalnie, że dla niektórych osób ubiegających się o warunki zabudowy na swojej działce, fakt że nie ma planu jest sytuacją nawet bardziej korzystną w świetle aktualnie obowiązujących przepisów. Wiele osób, które otrzymały takie decyzje, w przypadku obowiązującego planu, który sztywno określa granice poszczególnych funkcji zabudowy, nie mogłyby zrealizować oczekiwanej lokalizacji na swych działkach.

GJ.: Jakie są perspektywy rozwoju mieszkalnictwa, w tym mieszkalnictwa wielorodzinnego?

E.M.: Obowiązujący plan dla terenu gminy wyznacza konkretne obszary pod rozwój mieszkalnictwa, natomiast na terenie miasta zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego rozwój mieszkalnictwa zakłada się:

- w kierunku wschodnim na gruntach pomiędzy osiedlem Przyborowie a Zofianką Górną
- w kierunku północnym jako kontynuację terenów mieszkaniowych osiedla Wschód
- w kierunku północno-zachodnim, jako kontynuację zabudowy mieszkaniowej osiedla Zaoskzynie

Dla wspomnianych wyżej terenów można sporządzać odrębne miejscowe plany niezależnie od planu dla całego miasta i sukcesywnie uruchamiać je w zależności od potrzeb i posiadanych przez gminę środków, przy czym należy tu dodać, że są to przedsięwzięcia bardzo kosztowne dla gminy (opracowania planistyczne, pozyskanie gruntu pod drogi, infrastruktura techniczna itp.)

Analizując ilość wydawanych decyzji o warunkach zabudowy oraz wypisów i wyrysów z planu gminy należy stwierdzić, że nie ma większych zahamowań związanych z rozwojem mieszkalnictwa na terenie gminy. W najbliższym czasie planuje się uruchomić tereny objęte scaleniem w miejscowości Ruda przy ul. Sowy Visa. Są również uruchomione działki na osiedlu Przyborowie. Każda działka na terenie objętym scaleniem jest objęta prawomocną decyzją o warunkach zabudowy, na mocy której można ubiegać się o wydanie pozwolenia na budowę.

Jeśli chodzi o budownictwo wielorodzinne to perspektywy rozwoju tego mieszkalnictwa wyglądają całkiem niezłe. W ciągu ostatnich dwóch lat wydano cztery decyzje na lokalizację zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z kompleksową infrastrukturą techniczną obejmującą m.in. uzbrojenie terenu, drogi wewnętrzne, parkingi, zieleńce i place zabaw. Jedną z tych decyzji została wydana dla terenu przy ul. Sowiakowskiego, dwie przy ul. Wiejskiej i jedna przy ul. Ks. Skorupki. Są one prawomocne i w oparciu o nie można ubiegać się o wydanie pozwolenia na budowę. Realizacja powyższych zespołów

budynków w zupełności powinna zaspokoić zapotrzebowania na lokale mieszkalne w budownictwie wielorodzinnym na najbliższe lata. Dodam, że na działki pod budownictwo wielorodzinne znaleźliśmy już inwestorów, którzy od przyszłego roku zapowiadają budowę budynków wielorodzinnych.

GJ.: Co w najbliższym czasie uznaje Pani za najbardziej konieczne w zakresie gospodarki przestrzennej?

E.M.: Na pewno sprawą, która wymaga wszechstronnej analizy i podjęcia stosownej decyzji jest kwestia osiedla Południe. Przed wejściem w życie ustawy z 2003r. obowiązywał na tym terenie plan szczegółowy, w oparciu o który rozpoczęto realizację tego osiedla. Ponieważ plan z mocy prawa przestał obowiązywać, w świetle aktualnie obowiązujących przepisów coraz trudniej jest na tym terenie ustalać lokalizację zabudowy na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. W niektórych częściach tego terenu nie można spełnić warunków prawnych do wydania takiej decyzji. Jedną z głównych barier jest nieuregulowany stan prawny pasów drogowych oraz pozyskiwanie gruntów pod drogi i budowę infrastruktury technicznej. Rodzi to wiele konfliktów, co uniemożliwia realizację tego osiedla w obecnym stanie prawnym i faktycznym. Dlatego uważam, że osiedle to wymaga odrębnego opracowania w postaci miejscowego planu, co umożliwi jego dalszą i prawidłową realizację.

W celu zagwarantowania właściwej polityki przestrzennej i zachowania zasady zrównoważonego rozwoju miasta - konieczne jest w mojej ocenie - opracowanie planu dla całego miasta, bądź wyznaczenie obszarów, dla których ten plan jest niezbędny. Szczególnie mam tu na myśli układ komunikacyjny w granicach administracyjnych miasta i jego powiązania z układem lokalnym i ponadlokalnym. Gwarantem zachowania ładu w tej sferze na okres docelowy i perspektywiczny może być jedynie miejscowy plan.

Niezależnie od tego, istotną sprawą jest także obszar gminy. Pomimo, że posiadamy tu obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego to od chwili kiedy wszedł w życie, wpłynęło już 80 wniosków o jego zmianę.

Jak widać, w sferze zagospodarowania przestrzennego nie ma rozwiązań idealnych, ponieważ zmieniające się uwarunkowania społeczno-gospodarcze zmieniają także potrzeby i oczekiwania tak właścicieli działek jak i gminy. Wszelkie zmiany i opracowania są bardzo kosztowne, pracochłonne i skomplikowane proceduralnie.

Jednak pomimo różnych trudności, jakie napotykamy wykonując zadania w sferze zagospodarowania przestrzennego, to nie są one barierą w rozwoju gminy, co daje podstawy do oceny stanu zagospodarowania przestrzennego gminy jako dobrego.

Red.

Własne cztery kąty – niedługo stanie się to możliwe!

Brak nowych mieszkań w budownictwie wielorodzinnym to jeden z największych problemów, z jakim boryka się nasze miasto. W ostatnim czasie pojawiło się jednak małe światełko w tunelu, a mianowicie inwestorzy gotowi od przyszłego roku rozpocząć budowy mieszkań wielorodzinnych.

Należy do nich Marcin Flis – właściciel firmy budowlanej „Flis”, mieszczącej się na terenie Janowa Lubelskiego. Firma ta rozpoczęła swoją działalność w czerwcu 2008 roku, jednak doświadczenie w branży budowlanej, w przypadku pana Marcina Flisa sięga wczesnych lat 90-tych, kiedy to zaczynał jako wspólnik rodzinnej firmy „FLISBUD”. Firma Pana Marcina świadczy swoim klientom szeroko rozumiane usługi budowlane. Obecnie jest w trakcie realizacji wielu zleceń. Do największych z nich należą: budowa od podstaw siedziby Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli, przebudowa Wydziału Chemii Uniwersytetu Opolskiego w Opolu, budowa budynku mieszkalnego osiedla Ogrody III dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli. Na rzecz naszego miasta firma „FLIS” wykonała przebudowę Janowskiego Ośrodka Kultury. Od sześciu miesięcy firma poszerza swoją ofertę o branżę inżynierii środowiska, co, zdaniem jej właściciela, wpłynie na szybszy jej rozwój. Bieżącym działaniem firmy w tym zakresie jest budowa infrastruktury kanalizacyjnej oraz dwóch oczyszczalni ścieków. Firma zatrudnia około 80 osób na umowę o pracę, są to m.in. inżynierowie budownictwa i inżynierii środowiska, kierownicy budowy, operatorzy sprzętów budowlanych. W pracach sezonowych firma posiłkuje się podwykonawcami, a i sama działa również jako podwykonawca wspomnianej już wcześniej firmy

„FLISBUD”. Szybkość i fachowość realizacji zleceń, w opinii Pana Marcina, zależą przede wszystkim od wykwalifikowanej kadry, o którą w naszych okolicach, niestety, trudno. Brakuje inżynierów budownictwa i inżynierii środowiska, dlatego pracownicy poszukiwani są na szerszych terenach.

Wracając do sprawy budownictwa wielorodzinnego, firma „Flis” do 15 października bieżącego roku zamierza wpłacić drugą ratę za działkę, położoną obok Kościoła p.w. św. Jadwigi Królowej, co dopiero umożliwi swobodne dysponowanie zakupionym terenem. Zapytaliśmy Pana Marcina Flisa o plany związane z zakupem działki. W odpowiedzi zostaliśmy zapewnieni, że zostanie ona w stu procentach przeznaczona pod mieszkaniówkę, a lokale usługowe na tym terenie w ogóle nie wchodzi w grę. Działalnością deweloperską będzie się zajmował osobiście Pan Marcin Flis. Jak się dowiedzieliśmy, jest już przygotowywana koncepcja budowy budynków. Zajmuje się tym janowska pracownia projektowa Skubik - Art - Tomasz Skubik. Pierwsze prace budowlane na działce ruszą już na początku przyszłego roku.

Marcin Flis na razie nie zdradza planów dotyczących drugiej zakupionej przez niego działki pod budownictwo mieszkaniowe oraz lokale handlowo-usługowe, położonej przy ul. Wiejskiej (obok smażalni ryb), po cichu licząc na to, że uda mu się jeszcze dokupić przyległe do niej tereny.

Sam fakt, że ruszyła z miejsca sprawa budownictwa wielorodzinnego nastraja optymistycznie. Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że zapotrzebowanie na tego typu lokale mieszkalne w naszym mieście jest spore. Pozostaje mieć nadzieję, że potrzeby mieszkańców w tej materii zostaną zaspokojone na najbliższe lata, a inwestorzy nie każą nam na te budynki zbyt długo czekać.

Tekst: B. Baran

Informacja, promocja, kultura i gospodarka

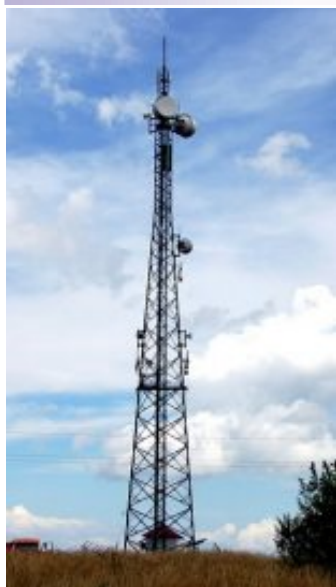
Redakcja Gazety Janowskiej zamierza w dalszym ciągu promować wydarzenia gospodarcze, kulturalne, rozrywkowe, odbywające się na terenie naszej gminy oraz miejsca, w których można spędzać wolny czas.

Dlatego prosimy zainteresowane firmy i instytucje o zgłaszanie do nas organizowanych przez nie ważnych i ciekawych imprez oraz wystaw. Istnieje również możliwość zaprezentowania większych inwestycji, także prywatnych, powstających na naszym terenie.

Informacje te będą również zamieszczane na naszej stronie internetowej. Naszym celem jest informowanie społeczeństwa, podnoszenie atrakcyjności Janowa Lubelskiego i okolic oraz propagowanie dobrego gospodarowania i wypoczynku. Jednocześnie ze swej strony będziemy opisywać i przedstawiać wydarzenia nie przynoszące chwały naszemu miastu, zamierzamy wręcz krytycznie ustosunkowywać się do wandalizmu, niekulturalnych zachowań itd. Zapraszamy wszystkich do udziału w redagowaniu strony internetowej i Gazety Janowskiej.

Jan Machulak

Zdrowie czy komercja?



Janów Lubelski - oaza ciszy, spokoju, miejsce gdzie można wieść bezstresowy żywot, gdzie turyści chętnie przyjeżdżają, aby się zrelaksować, odpocząć, nabrać sił witalnych. Ale ktoś próbuje nam - mieszkańcom Janowa - zburzyć ten błogi spokój. Otóż Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” chce wydzierżawić działkę (już jest podpisane Pactum de contrahendo) będącą w jej zarządzie, stacji telefonii komórkowej Sieci Plus GSM. Teren ten znajduje się przy ulicy Lubelskiej numer 2 obecnie plac targowy. Lokalizacja tej inwestycji we

wskazanym miejscu w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Białki (jest to teren zalewowy) i terenów zabudowanych jest całkowicie nieuzasadniona, biorąc pod uwagę zagrożenie dla naszego zdrowia, jakie będzie stanowić emitowane przez jej anteny silne pole elektromagnetyczne. Moc planowanej stacji bazowej ma wynosić ponad 29 KW, będzie ona kilkakrotnie wyższa od już istniejących stacji przekaźnikowych na terenie naszego miasta. Nasze oburzenie potęguje fakt, iż w promieniu kilkuset metrów

od miejsca planowanej budowy można wskazać przynajmniej kilka innych miejsc alternatywnych, znajdujących się z dala od terenów zabudowanych bez uszczerbku dla zasięgu stacji. W bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji znajduje się osiedle Zaolszynie, Ruda, Stare Miasto, hurtownia, ZUS, KRUS, stadion Miejskiego Klubu Sportowego Janowianka. Budynki mieszkalne przy ulicy Podlipie będą w odległości 70 metrów od planowanego przedsięwzięcia. Położone w obrębie obecnego placu targowego tereny zielone są ekologicznie czyste i licznie uczęszczane przez młodzież, która wykorzystuje je jako miejsce spotkań czy imprez sportowych. Ponadto na stadionie organizowane są różnego rodzaju zawody z licznym udziałem widzów. W okresie letnim my - mieszkańcy tego rewiru chętnie wypoczywamy z rodzinami, przyjaciółmi na naszych podwórkach z uwagi na fakt, iż położone są z dala od źródła hałasu i w sąsiedztwie terenów zielonych. Nie wyobrażamy sobie, aby te miejsca mogły być objęte „parasolem” szkodliwych fal elektromagnetycznych o dużym natężeniu. Lokalizacja stacji w wyżej wymienionym miejscu może być wytłumaczalna wyłącznie z punktu widzenia czynszu za dzierżawę terenu, który byłby pobierany przez GS kosztem naszego zdrowia. Należy też wziąć pod uwagę fakt wzajemnego oddziaływania i kumulowania się oddziaływań projektowanej stacji z istniejącymi stacjami bazowymi zlokalizowanymi na terenie Janowa Lubelskiego w niewielkiej odległości od projektowanej. Poza tym jest już wszczęta procedura lokalizacyjna stacji telefonii komórkowej Play 400 metrów od ulicy Fredry (Zaolszynie). W telefonii komórkowej nośnikiem informacji jest promieniowanie elektromagnetyczne wytwarzane przez urządzenia nadawcze stacji bazowej i aparatu telefonicznego.

Wszystkie sygnały od stacji bazowej i aparatów telefonicznych w zasięgu danej stacji docierają do każdego miejsca pobytu człowieka, przenikając przez wszystkie przeszkody (nawet przez grube mury), pokonują odległości - wszędzie bez problemu możemy przeprowadzać rozmowy - jest zasięg.

Zofia Łukasik

Od redakcji

Gdyby GS nie wydzierżawił działki, nie byłoby tam problemu.

Ustosunkowując się do pisma, zamieszczonego powyżej informujemy, że operatorzy komórkowi otrzymali silne argumenty w postaci zmienionych przepisów, mówiących o tym, że można budować i rozbudowywać stacje przekaźnikowe praktycznie na terenie całego kraju. Na tego typu inwestycje nie jest konieczna zgoda środowiska. Nawet jeśli są już opracowane plany zagospodarowania przestrzennego, urzędy są zobowiązane do ich zmiany. Urząd Miejski w Janowie Lubelskim dokłada wszelkich starań, aby nie dopuścić do budowy stacji w miejscach, gdzie według mieszkańców nie powinno ich być. Do urzędu wpłynęło cztery wnioski o rozbudowę i budowę nowych przekaźników. Ustawodawca przewiduje kary dla instytucji i osób, które uporczywie przeszkadzają w budowie takich stacji. Poproszony o wypowiedź Pan Ryszard Kramski – Prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Janowie Lubelskim stwierdził, że nie ma nic do powiedzenia na temat budowy stacji. Protesty mieszkańców zostały uchylone, lecz tryb odwoławczy nie został jeszcze zakończony.

Jan Machulak



Zostań pracownikiem socjalnym



Wręczenie indeksów UMCS studentom Kolegium Pracowników Służb Społecznych

W BIŁGORAJU TRWA REKRUTACJA NA STUDIA W ZAWODZIE: PRACOWNIK SOCJALNY

Już po raz piąty Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Biłgoraju prowadzi nabór na ciekawe, interdyscyplinarne (3-letnie) studia na kierunku **praca socjalna**. Kolegium ma swoją siedzibę w Biłgoraju (w budynku Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej) przy ulicy Bartoszewskiego 10 i kształci przyszłych **pracowników socjalnych**.

Kształcenie w Kolegium realizowane jest na studiach dziennych i zaocznych. Studenci zdobywają wiedzę ogólną, socjologiczną, psychologiczną, pedagogiczną oraz specjalistyczną w zakresie polityki społecznej, pracy socjalnej oraz poradnictwa wychowawczego, rodzinnego i zawodowego.

W bogato wyposażonym budynku Kolegium znajduje się 9 sal wykładowych, 2 aule konferencyjne, 3 pracownie komputerowo-internetowe, biblioteka, (której księgozbiór liczy ponad 3000 woluminów), czytelnia, świetlica, barek, siłownia, sauna oraz jedno, dwu i trzy-osobowe pokoje (z kuchnią i łazienką) dla studentów.

Dzięki porozumieniu podpisanemu pomiędzy Kolegium a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej studenci Kolegium podczas studiów zostają wpisani w poczet studentów UMCS, przygotowują pracę licencjacką pod kierunkiem nauczyciela

akademickiego, którą bronią przed komisją powołaną przez dziekana na Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS.

W tym roku kolejni absolwenci odebrali swoje dwa dyplomy (**dyplom pracownika socjalnego** wydany przez Kolegium oraz **dyplom licencjata na kierunku praca socjalna** wydany przez UMCS).

Absolwenci Kolegium zostali przygotowani do podjęcia pracy zawodowej, a większość z nich zdecydowała się na kontynuację kształcenia na studiach II-go stopnia (studia magisterskie) w UMCS na kierunku **pedagogika**. W ten sposób po pięciu latach zdobędą dwa zawody poszukiwane na rynku pracy: zawód pracownika socjalnego i pedagoga) potężnymi prestiżowymi dyplomami UMCS.

Dyplom pracownika socjalnego daje również prawo **wykonywania zawodu w innych krajach Unii Europejskiej**. Odpowiednie zaświadczenie wydaje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Zawód pracownika socjalnego

Zawód uzyskany w Kolegium daje znakomitą szansę na pracę w starzejącej się Polsce i Europie, placówek zatrudniających fachowców z takim wykształceniem wciąż przybywa a niedobory kadrowe występują już dziś. Pracownik socjalny to zawód, w którego zakresie leży działalność w środowiskach społecznych, gdzie znajdują się jedno z najważniejszych wyzwań, jakim jest pomoc w umocnieniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie.

Pracownik socjalny znajduje zatrudnienie w instytucjach realizujących zadania związane z pomocą społeczną i pracą socjalną, takich jak: urzędy miasta i gminy, regionalne ośrodki polityki społecznej, ośrodki pomocy społecznej, centra pomocy rodzinie, środowiskowe domy samopomocy, centra integracji społecznej, ośrodki interwencji kryzysowej, domy pomocy społecznej, wioski dziecięce, domy dziecka, świetlice środowiskowe, placówki służby zdrowia, ośrodki penitencjarne, powiatowe urzędy pracy, kluby integracji społecznej, fundacje i stowarzyszenia, instytucje charytatywne, zakłady pracy i inne.

Pracownik socjalny przy usługach różnego rodzaju przywileje, m.in.: ochrona prawna przewidziana dla funkcjonariuszy publicznych, prawo pierwszeństwa w urzędach i instytucjach publicznych, raz na dwa lata dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni.

Rozpoczęcie zajęć październik 2010 roku. Zapisy na studia trwają do końca września. Nim szybciej kandydat złoży dokumenty, tym opłata rekrutacyjna jest niższa.

Więcej informacji:

·Biuro rekrutacji: Budynek UMCS (parter, pok. nr 5), ul. Bartoszewskiego 10, 23-400 Biłgoraj
·Tel/faks:(84) 686-07-67,
·Strona internetowa:
www.kpssbilgoraj.edu.pl
·Poczta: rekrutacja@kpssbilgoraj.edu.pl

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Janów Lubelski
7 - 19 września 2010 r.

25 ROCZNICA KORONACJI OBRAZU *c.d.*



Foto: mawo

WIECZÓR POEZJI MARYJNEJ



Tak można określić charakter programu artystycznego, jaki został przedstawiony w środowy wieczór w tydzień po uroczystości 25 rocznicy Koronacji Cudownego Obrazu. W niezwyklej scenarii wewnętrznego dziedzińca starego klasztoru przed liczną zgromadzoną publicznością wiersze recytowali aktorzy warszawskich - Alicja Jachiewicz i Stefan Szmidt, organizatorzy Domu Służebnego Polskiej Sztuce, Słowa, Muzyki i Obrazu w Nadrzeczku k/Biłgoraja. Artystów pamiętamy z licznych ról filmowych i teatralnych oraz sztuki plenerowej „Drzewo” wystawionej w maju tego roku w Parku Miejskim w Janowie. Wraz z aktorami wystąpiła także nasza parafianka pani Janina Oleszko, prezentując swoje wiersze poświęcone Janowskiej Maryi. Publiczność nagrodziła artystów brawami, a podziękowania za piękny i nastrojowy wieczór złożył kustosz Sanktuarium



ks. dziekana Jacek Staszak oraz Burmistrz Krzysztof Kołtyś i Starosta Janowski Zenon Sydor.
P.S. Przy okazji odkryliśmy, że dziedziniec wewnętrzny w klasztorze jest świetnym miejscem na kameralne koncerty, przedstawienia, wieczory poezji i podobne imprezy. Może to jest następny pomysł na urządzenie tego miejsca?

Tekst: mawo; Foto: A.Marianowska

MUZEUM SANKTUARYJNE - OTWARTE!

Po długim okresie przygotowań i zbierania eksponatów pomysł ks. dziekana Jacka Staszaka na zorganizowanie muzeum sanktuaryjnego został zrealizowany. W kilku połączonych byłych pokojach na piętrze klasztoru zgromadzono liczne eksponaty, które dotychczas zalegały w zakamarkach i strychach starej plebanii. Światło dzienne ujrzały i zastały pięknie wyeksponowane liczne naczynia i szaty liturgiczne, obrazy itp. gromadzone przez wieki przez kolejnych proboszczów parafii janowskiej. W tym miejscu należy podkreślić bardzo duży wkład i wysiłek pani Barbary Nazarewicz,

dyrektorki Muzeum Regionalnego oraz pracowników tegoż muzeum w projektowaniu i urządzaniu tej tak bardzo oczekiwanej ekspozycji. Poświęcenia i uroczystego otwarcia muzeum dokonał długoletni proboszcz i kustosz sanktuarium ks. senior inf. Edmund Markiewicz w obecności ks. An dr ze ja Ru sa ka - dy re kt or a Mu ze um Die ce z ja l ne go, który wcześniej odprawił koncelebrowaną mszę św. i wygłosił homilię. W otwarciu muzeum sanktuaryjnego uczestniczyli także Burmistrz - Krzysztof Kołtyś i Starosta Janowski - Zenon Sydor. Zapraszamy do zwiedzania!



Tekst: mawo; Foto: A.Marianowska

Wielki Mecz

Na stadionie w dniu 15 września bieżącego roku po raz pierwszy w historii Janowa odbył się mecz pomiędzy parafią św. Jana Chrzciciela, a parafią św. Jadwigi Królowej. W meczu udział wzięli służba liturgiczna oraz księża. Spotkanie miało charakter charytatywny. Pieniądze pozyskane ze zbiórki przeznaczone zostaną na pomoc dla rodzin poszkodowanych w wyniku powodzi. Mecz zakończył się wynikiem 4:2 dla parafii św. Jadwigi Królowej. Bramki dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Przemysław Sulowski, Michał Szczecki, Przemysław Kamiński i Grzegorz Pachuta. W przeciwnej drużynie padły dwie bramki, pierwsza samobójcza, druga po strzale Michała Kozłowskiego.



Drużyny wystąpiły w następujących składach:
Parafia św. Jana Chrzciciela:
1. Jakub Kaproń (bramkarz),
2. ks. Michał Majewski,
3. Maciej Błacha,
4. Marcin Flis,

5. Konrad Martyna,
6. Michał Kozłowski,
7. Bartłomiej Kiszka,
8. Jakub Krzysztoń,
9. Łukasz Jargieło,
10. Wojciech Niedziałek,
11. Krzysztof Oleszko,
12. Marcin Widz.
Parafia św. Jadwigi Królowej:
1. Krzysztof Brodoski (bramkarz),
2. ks. Bartosz Skoczyła,
3. Przemysław Sulowski,
4. Przemysław Kamiński,

5. Jakub Kania,
6. Piotr Szczecki,
7. Piotr Kamiński,
8. Arkadiusz Pachuta,
9. Damian Matysek,
10. Michał Szczecki,
11. Grzegorz Pachuta,
12. Karol Piecyk,
13. Grzegorz Dudzic.
Sędziami spotkania byli: Mateusz Kuliński, Mateusz Albiński oraz Wojciech Kordowicz.

Red.



„W holdzie Matce Łaskawej i Królowej Naszej”

- pod takim tytułem mieszkańcy oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej „BARKA” w Janowie Lubelskim zaprezentowali społeczności Janowa Lubelskiego 12 września 2010 roku program słowno - muzyczny z elementami pantomimy, który już czwarty raz odbył się w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej. Tydzień rozpoczął się obchodami Uroczystości Jubileuszowych 25 Rocznic Koronacji Obrazu Matki Bożej Łaskawej i Różańcowej. Przygotowania do występu trwały miesiąc, a opiekę nad aktorami oraz utworzenie programu artystycznego zawdzięczamy Państwu Edwardowi i Irenie Olechom (strona muzyczna, śpiew), a także Pani Teresie Dudzie (scenariusz). 18 osób biorących udział w przedstawieniu włożyło w nie całe swoje serce. Jeszcze kilka minut przed występem miały miejsce ostatnie poprawki i powtórki. Na twarzach aktorów malowało się niezwykle skupienie, niektórzy byli lekko podenerwowani - naturalna reakcja poprzedzająca wysiłek gry aktorskiej przed publicznością. Początkowo troszeczkę nieśmiało, później coraz



odważniej, aż w końcu z pasją i nieskrywaną radością aktorzy kolejno przedstawiali objawienia Matki Bożej, cuda oraz łaski, jakie dokonały się za Jej wstawiennictwem a także działalność oo. Dominikanów. Widzowie nie ukrywali też. Całkowite zaangażowanie i ciężka praca zaowocowały pokazem na wskroś przepelnionym zadumą, a także miłością i wiarą. Występ został nagrodzony gromkimi brawami.



Tekst i Foto: K. Padała

Dożynki Powiatowe w Dzwoli



W dniu 29 sierpnia gmina Dzwola gościła u siebie wielu zaproszonych na uroczystość Dożynek Powiatowych gości. Wśród nich znaleźli się między innymi: starostowie Dożynek Alina Wojciechowska z Branwi i Józef Pachuta z Krzemienia oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych,

kulturalno-oświatowych, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy okolicznych miejscowości. Pogoda nie szczędziła niespodzianek - początkowo przywitała świętujących pięknym letnim słońcem, by za chwilę zaskoczyć ulewnym deszczem. Mimo tak zmiennych warunków pogodowych, zaproszeni goście wraz z okoliczną ludnością mogli delektować się m. In. bogato zaprezentowaną gamą przysmaków, wyłożonych w kilkunastu kramach. Zaś mali mieszkańcy powiatu mogli pobawić się w mini wesołym miasteczku. W dalszej części obchodów dożynkowego święta zaprezentowano wieńce dożynkowe, później zaś na scenie pojawiły się zespoły ludowe. Całość imprezy zakończył występ Ireny Jarockiej oraz pokaz sztucznych ogni.



ac

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców Gmina Janów Lubelski informuje, że obecnie prowadzone roboty drogowe w ramach uzbrojenia ulic w sieć wodociagową i kanalizacyjną na ulicach Słowackiego, Korczaka, Partyzantów, Ochotników Węgierskich i Reymonta zostaną zakończone do końca października.

Fotorelacja z modernizacji ulic Janowa Lubelskiego



ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza



ul. Sienkiewicza



ul. Kopernika



ul. Jana Pawła II



ul. Prosta



ul. Kopernika



ul. 8-go Września

I rybka połknęła haczyk...



W dniach 9-12 września 2010 r. nad Zalewem Janowskim odbyły się „II Janowskie Dni Karpiove”. W zawodach wzięło udział 23 drużyny reprezentujące kluby karpiove z Polski i zagranicy. Choć na początku pogoda nie była sprzymierzeńcem wędkarzy karpie dopisały, a największy okaz osiągnął wagę 17,6 kg!

Klasyfikacja końcowa:

Miejsce I. Ryszard Iwański i Sławomir Wikaliński - CARP TEAM RADOM - 39,60 kg (4 ryby)

Miejsce II. Jarosław Dąbrowski, Tomasz Hubert Waśniowski - DĄBROWSKI FAMILY - 34,20 kg (3 ryby)

Miejsce III. Jerzy Radomski, Dariusz Radomski - WKS SANGER Janów Lubelski - 32,60 kg (5 ryb)

Miejsce IV. Tomasz Goliszek, Sławomir Kowalczyk - Krakowski Klub Karpiovy - 19,60 kg (3 ryby)

Miejsce V. Sławomir Peterek, Andrzej Kochan - Stalowa Wola - 14,60 kg (2 ryby)

Miejsce VI. Łukasz Jarmoliński, Krzysztof Rybus - SKK CYPRINUS Sandomierz - 14,00 kg (2 ryby)

Miejsce VII. Andrzej Frania, Tomasz Baryluk - WKS SANGER Janów Lubelski - 11,60 kg (1 ryba)

Miejsce VIII. Sebastian Marcinkowski, Oskar

Marcinkowski - Marcinkowski Team Poland Warszawa - 9,40 kg (1 ryba)

Miejsce IX. Tomasz Lisik, Marek Szczęch - P.E.T.A. Tarnów - 8,00 kg (1 ryba)

Miejsce X. Tomasz Ostolski, Dariusz Stec - Naked Hook Carp Team Świdnik - 7,00 kg (1 ryba)

Miejsce XI. Arkadiusz Walas, Waldemar Piróg - ZKK Roztocze Zamość - 6,80 kg (1 ryba)

Największa ryba zawodów - Tomasz Hubert Waśniowski (DĄBROWSKI FAMILY) - karp 17,60 kg. Organizatorem Zawodów był Wędkarski Klub Sportowy SANGER z Janowa Lubelskiego.

Serdecznie dziękujemy sponsorom: Urzędowi Miejskiemu w Janowie Lubelskim i Firmie FORBET z Tarnobrzega - producentowi kostki brukowej.

Zarząd WKS Sanger

Mali wojownicy

Nieważne, czy jest zmęczony, czy pełen energii, młody czy starszy, smutny czy wesoły każdego dnia, o każdej porze karateka musi być czujny i gotowy do walki. Stojąc przed przeciwnikiem, koncentruje się, skupia i bacznie obserwuje nawet najmniejszy ruch swojego oponenta. Zaledwie jeden niewielki błąd, chwila nieuwagi, czy dekoncentracja może go kosztować wysoką cenę- przegrany pojedynek. Od szybkości jego reakcji może zależeć wynik końcowy.

Młodzi karatecy, dnia 12 września 2010 wzięli udział w czwartym już Pucharze Lubelszczyzny w Karate Tradycyjnym, który odbył się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Janowie Lubelskim. Wojownicy z niezwykłą powagą i bardzo bojowym nastawieniem przystąpili do zmagania, walcząc o pierwsze miejsce nagrodzone pucharem. Wystarczyło popatrzeć na wyraz ich twarzy w trakcie pojedynków, aby zrozumieć, że dla nich to nie były jakieś zwykłe zawody, lecz walka, podczas której muszą zaprezentować absolutnie wszystkie umiejętności, jakie dotychczas zdobyli. Zarówno najmłodszym jak i najstarszym przyświecał ten sam cel - wygrana.

I tym razem członkowie Uczniowskiego Klubu Karate Tradycyjnego - Janów Lubelski wspaniale się spisali, stając na podium aż 11 razy.

Skiba Paulina- 2 miejsce w kata i w kumite

Cudziło Iga- 3 miejsce w kata

Osiel Cezary- 1 miejsce w kata i kumite

Małek Dawid- 2 miejsce w kata i w kumite

Amanda Cannavaciolo, Skiba Paulina i Cudziło Aleksandra- 1 miejsce w kata

drużynowym

Osiel Cezary, Skiba Sebastian i Zezuliński Kacper- 3 miejsce w kata

drużynowym

Skiba Sebastian i Osiel Cezary 2 miejsce w kategorii enbu,



Małek Dawid i Cudziło Iga- również 2 miejsce w kategorii enbu.

Podsumowując, w zawodach zorganizowanych przez UKKT w Janowie Lubelskim oraz LZKT przy wsparciu Samorządu Województwa, Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego w Janowie Lubelskim uczestniczyło blisko 130 zawodników z województwa lubelskiego. Swoją obecnością imprezę uświetnił Pan Czesław Krzysztoń - Zastępca Burmistrza Janowa Lubelskiego.

Wszystkim karatekom życzę sukcesów sportowych oraz wytrwałości w dalszych treningach.

Tekst i foto: K. Padała

Mistrzostwa w skokach przez przeszkody



Już po raz kolejny w dniach 11-12 września w Janowie Lubelskim odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w Skokach przez Przeszkody. Organizatorami Mistrzostw byli: Stowarzyszenie Kulturalno Sportowe „Pegaz” w Janowie Lubelskim, Lubelski Związek Jeździecki i Janowski Ośrodek Kultury. W zawodach wzięło udział ok. 25 koni z województwa lubelskiego.

Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii:

- w kategorii Młodzicy pierwsze miejsce zajął Aleksandra Szpataśko z WKJ LUBLIN SJ TARKA;

- w kategorii Juniorzy zwyciężył Wojciech Stasiuk z WKJ LUBLIN SJ KRUPIEC;

- w kategorii Młodzi Jeźdźcy bezkonkurencyjna okazała się Aleksandra Nucia z WKJ LUBLIN SJ GONIEC KANIWOLA;

- w kategorii Seniorzy pierwsze miejsce na podium zajął Artur Kufel z WKJ LUBLIN SJ KRUPIEC

Zawody, pomimo tego, że w Janowie odbywały się równocześnie inne imprezy, cieszyły się dużym zainteresowaniem, na co niewątpliwym wpływ miała również ładna pogoda.

Red

Sezon grzybowy w pełni



Ogłoszenie drobne

Wynajmę lokal o powierzchni 190 m² w nowo postawionym budynku przy ul. Ks. Skorupki, na parterze z przeznaczeniem na działalność usługowo - handlową.

Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 691-055-004

„Poczuj się wyjątkowo”



Bogate walory turystyczne Janowa Lubelskiego sprawiają, że z roku na rok wzrasta ilość osób odwiedzających nasze miasto. Turyści ściągają do nas z różnych stron Polski a także z zagranicy. Jedno z pierwszych pytań, jakie zadają sobie osoby przyjezdne brzmi: gdzie tu się zatrzymać? Naprzeciw nawet najbardziej wygórowanym wymaganiom gości wychodzi **HOTEL DUO*** Wellness & SPA**.

Zanim zaprezentujemy Państwu sam hotel, poznamy początki jego działalności. Historia hotelu i przygody z turystyką sięga wczesnych lat 90 – tych. 25 czerwca 1993 roku Iwona Piłat - Rząd wspólnie z mężem

Zbigniewem Rząd zakłada firmę, która następnie odkupuje od Gminnej Spółdzielni w Janowie Lubelskim stare budynki położone nad zalewem janowskim. Po wstępnych modernizacjach zostaje tu otwarta kawiarnia – restauracja. Działalność hotelarska w tym okresie okazuje się być strzałem w dziesiątkę, właściciele firmy postanawiają pójść za ciosem i w zakupionych lokalach stworzyć hotel. Z roku na rok remontowane i odnawiane są kolejne części „starego” DUO, tak by móc go dostosować do obowiązujących w tego typu hotelach standardów. Początkowo hotel przeznaczony jest tylko pod wypoczynek letni, jednakże po udanym sezonie

wakacyjnym zapada decyzja, że będzie funkcjonował również zimą. Główna działalność firmy Państwa Rząd w tym okresie sprowadza się do usług gastronomicznych. Wraz z powstaniem w 1999 roku Centrum – Wypoczynkowego Duo zmienia się diametralnie dotychczasowe oblicze firmy, która od tego momentu jako główny kierunek rozwoju wybiera sobie hotelarstwo. Własnością firmy są również dwie nieruchomości w Janowie Lubelskim: pierwsza przy ul. Zamoyskiego, wynajmowana dla potrzeb handlowo – usługowych, druga przy ul. Ks. Skorupki, gdzie w niedalekiej przyszłości planowane jest otwarcie sklepu spożywczego, stoisk z kosmetykami i innych. Wracając do hotelarstwa, w 2006 roku zakończone zostają inwestycje związane z rozbudową Hotelu DUO. Pięknie zmodernizowany obiekt, skategoryzowany jako hotel 3 – gwiazdkowy rozpoczyna swoją działalność. Na pierwszy rzut oka uwagę przyciąga malownicze położenie hotelu. Duo otoczone jest wodami zalewu, piaszczystymi plażami oraz pasmem Lasów Janowskich. Jego architektura doskonale wkomponowuje hotel w tutejszy krajobraz, czyniąc go przez to miejscem w ł a ś c i w y m d o zregenerowania sił zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Wnętrza hotelu emanują ciepłą, stonowaną kolorystyką, cechującą je elegancją i nowoczesny design. Oprócz wyglądu do DUO przyciąga bogata oferta usług i atrakcji. Hotel dysponuje 41 pokojami dwuosobowymi, z możliwością dostawek (w tym apartamenty), mogącymi pomieścić do 120 osób. W zakres usług hotelu wchodzi także prowadzenie i organizacja szkoleń, konferencji i sympozjów, uroczystości rodzinnych, a także kompleksowa obsługa różnorodnych imprez o charakterze integracyjnym: grilli, ognisk, a zimą kuligów. Do największych atrakcji DUO należy niewątpliwie SPA – królestwo zdrowia i urody, w skład którego wchodzi: recepcja, szatnia, gabinet masażu, solarium, łaźnia rzymska(parowa), łaźnia fińska(sucha), beczka z lodem, jacuzzi z widokiem na zalew oraz basen, którego tajemnica tkwi w kolorze czerwonym oraz w przeciwprądzie, dającym efekt rzeki górskiej. Hotel oprócz SPA oferuje kąpielisko, sale konferencyjne na 300 osób, wyposażone w nowoczesny sprzęt audiowizualny i multimedialny oraz łącza internetowe. Miłośnicy aktywnego wypoczynku mogą skorzystać z wypożyczalni sprzętu wodnego oraz rowerów

górskich, a także z kortów tenisowych, wybudowanych na dawnym polu namiotowym. **HOTEL DUO*** Wellness & SPA** funkcjonuje przez cały rok. Dodatkową



oferą firmy jest działający w okresie wakacyjnym Ośrodek Wypoczynkowy, w którym znajdują się pawilon hotelowy, chaty góralskie i domki kempingowe.

Z uwagi na położenie hotelu z dala od zgiełku miasta i na wysoką jakość obsługi jego gośćmi są w głównej mierze klienci biznesowi, odbywający swoje podróże służbowe, chociaż nie brakuje także klientów indywidualnych. Odnowa biologiczna, którą proponuje swoim gościom hotel, daje możliwość oderwania się od obowiązków służbowych i oddania się przyjemnościom, zapewniając tym samym równowagę pomiędzy pracą a odpoczynkiem. Atmosfera i klimat hotelu wpływają na to, że jest on chętnie odwiedzany także przez znanych ludzi. Gościł on już wielu popularnych aktorów filmu i teatru, muzyków i sportowców. W galerii znanych osób, znajdującej się nieopodal recepcji (czego nie sposób nie zauważyć), liczba zdjęć stale rośnie. Gośćmi odwiedzającymi regularnie hotel są odbywający tu swoje zgrupowania najlepsi polscy tancerze, którzy na sali z parkietem trenują taniec towarzyski. Przysłowie mówiące o tym, że klient zadowolony zawsze wraca, doskonale sprawdza się w przypadku hotelu DUO. Goście, którzy się tu raz pojawili, zawsze wracają i przywożą ze sobą kolejnych. Właściciele hotelu dbają o to, aby jego personel był właściwie przygotowany do pełnienia swoich obowiązków. W tym celu organizowane są tu dla pracowników specjalistyczne szkolenia: kucharskie, barmańskie i inne. Nieustannie trwają prace mające na celu podwyższenie standardu usług. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie planowana jest tu również budowa przystani na zalewie.

Chodzą słuchy, że hotel pretenduje do 4 gwiazdki, czego, jak na razie, nie potwierdzają, ani też nie dementują jego właściciele. Nie pozostaje nam więc nic innego, jak tylko trzymać kciuki, aby ta 4 gwiazdka została mu przyznana.

Poczuj się wyjątkowo! – brzmią słowa reklamujące hotel i rzeczywiście w DUO jest to możliwe. A przekonać się o tym można tylko w jeden sposób – korzystając z jego gościnności. Hotel zaprasza!

Tekst: B. Baran

ANKIETA DO MIESZKAŃCÓW

Serdecznie prosimy o wypełnienie poniższej ankiety. Celem badań jest uzyskanie opinii na temat sytuacji mieszkańców gminy i zadań, które powinien realizować samorząd w pierwszej kolejności. Ankiety należy składać w punkcie informacyjnym (przy wejściu) w Urzędzie Miejskim.

Pytanie 1 - Jakie są według Pana/Pani główne problemy gminy i jej mieszkańców?

- 1.....
- 2.....
- 3.....

Pytanie 2 - Jakie zadania, działania, inwestycje powinien realizować samorząd gminy?

- 1.....
- 2.....
- 3.....

Pytanie 3 - Inne uwagi i propozycje:

- 1.....
- 2.....
- 3.....

Dane osobowe (proszę zakreślić właściwą kategorię oraz wpisać nazwę miejscowości):

1. Płeć: M K
2. Wiek: 18-35 36-50 51 i więcej
3. Wykształcenie: podstawowe średnie wyższe
4. Miejsce zamieszkania:.....

Serdecznie dziękuję

Burmistrz Janowa Lubelskiego

Krzysztof Kołtyś

Wschodzący talent

Mała dziewczynka dostała od mamy pierwsze kredki i blok. Zaczęła malować. Namalowała pierwszy obrazek, potem drugi i kolejne. W dziecięcych bazgrołach można było już zauważyć załazek talentu. Rysowanie i malowanie od najmłodszych lat stało się jej pasją, a poczynaniom artystycznym córki od samego początku sekunduje rodzice. Szesnastoletnia Olga Majkowska, bo o niej mowa, właśnie rozpoczęła naukę w szkole średniej. I chociaż nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość, wie na pewno, że chce rozwijać i doskonalić swój talent



artystyczny. O tym jak wygląda i na czym polega profesjonalne malarstwo, przekonała się, uczestnicząc w zajęciach plastycznych prowadzonych przez Pana Leszka Waberskiego w Janowskim Domu Kultury. Natchnienie do malowania, w przypadku naszej młodej artystki przychodzi nagle. W jej głowie pojawia się pomysł, który następnie stara się zrealizować. Głównym tematem jej prac są: człowiek, zwierzęta, martwa natura. W swoim młodym dorobku artystycznym ma portrety w technice ołówkowej, wykonywane najczęściej na podstawie fotografii oraz obrazy malowane farbami olejnymi na płótnie. Inspiracje artystka czerpie przede wszystkim z Internetu. Najbardziej przemawia do niej malarstwo Rafaela Santi, Rembrandta, Olgi Boznańskiej. Bohaterka naszego artykułu, jak tylko ma taką możliwość, odwiedza wystawy malarstwa, rysunku, rzeźby. Ostatnią, jaką miała możliwość obejrzeć była otwarta w Krakowie wystawa rzeźb autorstwa Magdy Abakanowicz. Olga, jak na razie, tworzy do szuflady. Krewni i znajomi składają zamówienia na jej obrazy, które na ile pozwala jej czas, stara się realizować. Ostatnim jej dziełem jest portret Ojca Pio. O jego namalowanie poprosił Olgę jej tata, od wielu lat zafascynowany postacią Świętego. Na obraz musiał jednak trochę poczekać. Najpierw powstał jego szkic, który musiał trochę odleżeć w szufladzie, by następnie przybrać formę malowaną. Praca nad obrazem trwała trzy dni. Warto było jednak poczekać na efekt końcowy, który możecie Państwo ocenić sami. Wielkim marzeniem naszej młodej artystki jest otwarcie w przyszłości wystawy własnych dzieł i pokazanie ich szerszej publiczności. Trzymamy mocno kciuki, by się ono spełniło!



Tekst: B. Baran; Foto: T. Breś

Życie pasją



Pocztówka ze zbiorów rodzinnych

Na jednej z kwiecistych ulic naszego miasteczka, położonej na malowniczym osiedlu o literacko brzmiącej nazwie mieszka sobie pewna, z pozoru wydawałoby się, że zwyczajna rodzina. Jednak, gdy przyjrzeć jej się bliżej, okazuje się, że jest wyjątkowa. Zastanawiacie się pewnie na czym ta wyjątkowość polega? W dzisiejszym zabieganym świecie, w którym najważniejsza jest pogoń za karierą i pieniądzem, tylko nieliczni są w stanie poświęcić całą swoją energię i wolny czas na rozwijanie i pogłębianie swoich pasji i zainteresowań.

Do tych nielicznych zalicza się rodzina Państwa Boś. Pan Jerzy zajmuje się szeroko rozumianym kolekcjonerstwem. Wszystko zaczęło się od zbierania znaczków. Pasja z czasów dzieciństwa i wczesnej młodości przetrwała i zakorzeniła się na dobre w jego dorosłym życiu. W chwili obecnej jest on posiadaczem okazałych, gromadzonych przez wiele lat kolekcji: przepięknych, rzadko spotykanych pocztówek (najstarsza pochodzi z XVII wieku), znaczków, monet, kart telefonicznych, a także różnorodnych przedmiotów, które już dawno wyszły z użytku codziennego: starych żelazek, lamp naftowych, zegarów, broni białej. Podejrzewam, że dzisiejsze młode pokolenie zastanawiałoby się nad zastosowaniem większości z nich. Największy procent kolekcji stanowią eksponaty kupione na pchlich targach, ogólnopolskich giełdach staroci lub przez internet. Wiele przedmiotów pochodzi od krewnych i przyjaciół lub z wymiany z innymi kolekcjonerami. Pan Jerzy ratuje rzeczy wyrzucane na śmietnik lub przeznaczone na złom, dając im niejako nowe życie. Ktoś może zapytać, po co komu te wszystkie rupiecie? Dla Pana Jerzego przedmioty te posiadają ogromną wartość i wcale nie chodzi o tę materialną, ale o kolekcjonerską i sentymentalną. W starych przedmiotach drzemie duch minionych czasów, wiążą się z nimi wspomnienia lat dzieciństwa, młodości i ludzi, których często już nie ma pośród nas. Mając świadomość bezlitośnie upływającego czasu i tego, że nie można go zatrzymać, Pan Jerzy chce, jak sam mówi, „ocalić od zapomnienia chociaż te przedmioty - niewielką część przeszłości”. Niektórym może się to wydawać dziwne, dla innych ma to głęboki sens. Żona Pana Jerzego każdą swoją wolną chwilę poświęca na wyszywanie obrazów na płótnie. Powstanie takiego obrazu wymaga cierpliwości i dużej precyzji. Jest to proces czasochłonny, zajmujący „w zależności od wielkości obrazu, od miesiąca do trzech, co wcale nie zraża Pani Eugenii. Do wyszycia



jednej ze swoich prac - portretu Matki Boskiej z Dzieciątkiem - użyła aż pięćdziesięciu kolorów nitki, różniących się w większości jedynie odcieniami. Muszą mi Państwo uwierzyć na słowo, bo na pewno nikt z oglądających nie jest w stanie wychwycić wszystkich tych barw. Najczęstszą tematykę obrazów stanowią portrety postaci historycznych i biblijnych, pejzaże, a także martwa natura. A skąd się wzięła ta pasja? Pewnego dnia w ręce Pani Eugenii

wpadły czasopisma o robótkach ręcznych z wzorami i instrukcją wyszywania i tak, krok po kroku, metodą prób i błędów Pani Eugenia nauczyła się sztuki wyszywania i opanowała ją prawie do perfekcji. *Wyszywanie pozwala mi zająć czymś ręce, to dla mnie sposób na relaks, na oderwanie się od codziennych obowiązków* mówi nasza rozmówczyni.

Sami przyznacie, że rzadkością są rodziny, które oprócz więzów krwi, łączą także wspólne zainteresowania i w których, pomimo tego, że pasje są czasochłonne i wymagają pewnych nakładów finansowych, wszyscy rozumieją się i wzajemnie wspierają.

Pasja, jaka by ona nie była, jest czymś pięknym, czymś, co sprawia, że nasze zwykłe szare życie nabiera sensu i kolorów. Jeśli jesteśmy na etapie jej poszukiwań, to pomocna może być odpowiedź na pytania: co jest naszym największym pragnieniem, napędzającym nas do działania, co sprawia, że zapominamy o "Bożym świecie" i o tym, że istnieje czas i co wyzwala w nas najwięcej pozytywnych emocji?

Apelujemy do wszystkich mieszkańców Janowa, aby dzielili się z nami i naszymi czytelnikami swoimi niecodziennymi pasjami i zainteresowaniami.



Tekst: B. Baran; Foto: T. Breś

Stało się! - Farben Lehre w Awangardzie



„Helikoptery”, „Matura”, „Spodnie z GS-u”... Brzmi znajomo? Nic dziwnego. Są to tytuły znane chyba nawet największemu laikowi, zaczynającemu swoją przygodę z polską muzyką punkową. Jednakże nie wszyscy czytelnicy Gazety Janowskiej do grona miłośników „śmieciowego” (w języku angielskim chcąc wyrazić się o kimś w sposób pogardliwy, używamy słowa punk-śmieć) brzmienia należą, dlatego też na wstępie zaszerwuję Wam, Drodzy Państwo, krótki wykład historyczny prezentujący „ojców” zarówno tych, jak i innych uwielbianych przez fanów kultowych piosenek. O kim mowa? Oczywiście o Farben Lehre. Zespół powstał w 1986 roku. Panowie jak to zazwyczaj na początku bywa, grali w garażu a zadebiutowali 13 października tego samego roku w płockim liceum. Pierwsza płyta „Bez pokory” ukazała się w listopadzie roku '91. Pomijając zagłębienie się w szczegóły, Wojtek Wojda (śpiew, teksty)

wraz z pozostałymi członkami zespołu (w którego szeregach niekiedy dochodziło do zmian) mieli sposobność grać nie tylko na rodzimych scenach, ale również poza granicami kraju: w Niemczech, Białorusi, Austrii, ówczesnej Czechosłowacji, we Włoszech, Francji, Słowacji, Irlandii i Ukrainie. Nagrali 13 płyt - ostatnią w październiku 2009 roku pod tytułem „Ferajna”. Aktualny skład zespołu (miejmy nadzieję, nie ulegnie on zmianie) to: wspomniany już Wojciech Wojda (śpiew, teksty), Konrad Wojda (gitara, śpiew), Filip Grodzicki (bas, śpiew) i Adam Mikołajewski (perkusja). To właśnie oni 9 września 2010 zagrali koncert dla fanów w janowskim klubie muzycznym Awangarda. Supportował ich młody (powstał w 2008 roku) zespół Jack Knife ze Stalowej Woli, grający mocnego rocka. Temu nie lada wyzwaniu, zarówno dla muzyków jak i klubu udało się sprostać wyrabiając 200% normy. Rozmawiając z wokalistą Farben Lehre Wojtkiem (prywatnie okazał się naprawdę świetnym facetem) dowiedziałam się, jakie warunki musiało spełnić nasze miasto, aby takowy koncert miał szansę się odbyć. Pierwszym i najważniejszym jest miejsce. Banalne? Może i tak, ale spróbujcie sobie wyobrazić dobrą zabawę w mroźną noc (wprawdzie jest dopiero wrzesień, ale jak wszyscy zdążyliśmy się przekonać na własnej skórze, pogoda zdrwiła z nas - ciągle pada, wieje, a za oknami jakoś nie widać polskiego, pięknego babiego lata). Kolejna sprawa to sprzęt zapewniający zaplecze techniczne. Trzeci warunek? Jesteśmy nim my - fani. Bez nas koncert nie nazywałby się koncertem. Biorąc pod uwagę powyższe, tak naprawdę, dzięki Awangardzie mieliśmy możliwość spotkać się z naszymi idolami, porozmawiać z nimi, zrobić sobie zdjęcia, a przede wszystkim dobrze się bawić (podczas koncertu, a także przed i po

panowała luźna atmosfera - muzycy chodzili między stolikami, rozmawiali z fanami). Wokalista grupy powiedział, iż każdy koncert w nowym miejscu jest swego rodzaju testem. Zdając go, istnieje spora szansa na powtórny przyjazd zespołu. Przyjazdy gwiazd, znanych osobistości, rozślawiają Janów, a przecież nam wszystkim powinno na tym zależeć. I w tym miejscu pojawia się problem w postaci niektórych (na szczęście jest ich mało) głośnych i zachowujących się w sposób uwłaczający gatunkowi homo sapiens smakoszy mocniejszych trunków. Owi osobnicy, przeważnie płci męskiej, swoim - nazwijmy rzeczy po imieniu - głupim zachowaniem doprowadzają do wściekłości nie tylko okolicznych mieszkańców, których posesje znajdują się w niewielkiej odległości od klubu, ale także janowską policję, notorycznie wzywając w celu uspokojenia zalegających wojowników. Chyba nikt nie jest w stanie zrozumieć takiego zachowania. Dochodzi również do bójek i aktów dewastacji. Przykry jest fakt, iż przez ich zachowanie cierpią zarówno klub, jak i pozostali klienci. Jeżeli przez nich nasze, w zasadzie jedyne miejsce, w którym mogą odbywać się tego rodzaju imprezy, będzie miało kłopoty, to w przyszłości może okazać się, że zamiast na koncertach, będziemy mogli spędzać wieczory na ławce przed blokiem. Nie jest to zbyt świetlana perspektywa. Apeluję (nie tylko zresztą ja) o pójście po rozum do głowy i zaprzestanie bezmyślnego zachowania.

Podsumowując, zabawa była przednia, koncert najwyższej jakości, a zadowolone miny jego uczestników - bezcenne. Czekamy na więcej.

Tekst i foto: K. Padała



Świat w obiektywie Patrycji Wołoszyn



W klubie Awangarda dnia 10 września bieżącego roku otwarto wystawę fotografii zatytułowaną „Fantasmagoria w obiektywie”. Autorką prac jest Patrycja Wołoszyn - młoda janowianka, uczennica klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Porytowego Wzgórza.

Fotografia zainspirowała Patrycję jeszcze w czasach gimnazjum, jak tylko dostała w swoje ręce pierwszy aparat cyfrowy. Profesjonalnego robienia zdjęć nauczyła Patrycję jej koleżanka z ławy szkolnej. Od tego momentu fotografia stała się jej życiową pasją, której poświęca się bez reszty. Kiedy Patrycja na dobre zaczęła swoją przygodę z

fotografią, z pomocą przyszli rodzice, którzy podarowali jej nową lustrzankę. Sama o sobie mówi bardzo skromnie. Nadal uważa się za początkującą w tej dziedzinie.

Patrycja najbardziej lubi fotografować ludzi. Według niej nie ma osób, które źle wychodzą na zdjęciach. Największym sukcesem dla Patrycji była sesja zdjęciowa, wykonana dla młodej pary w dniu ślubu swojej siostry.

Fotografia dla Patrycji to hobby i zabawa. Zdjęcia pozwalają jej uchwycić nastroje, emocje, spojrzenia i gesty, wszystko to, czego nie da się zawrzeć w słowach. Patrycja, bez wątplenia, jest przykładem tego, że w tak młodym wieku można realizować swoje marzenia.



Tekst: K.Zakościelny
Foto: P.Wołoszyn



Ekonomia społeczna w pigułce



„Promocja Ekonomii Społecznej I i Zatrudnienia w Sektorze Ekonomii Społecznej” - taki tytuł nosiła konferencja, która odbyła się dnia 16 września bieżącego roku w Centrum Szkoleniowo – Wypoczynkowym DUO w Janowie Lubelskim. Konferencja odbyła się w ramach projektu ABC Ekonomii Społecznej I, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a realizatorem jej było Centrum Usług „Profesja”. Główny cel konferencji, jakim było przybliżenie beneficjentom zjawiska ekonomii społecznej, został zrealizowany. Dla większości uczestników, zanim wzięli udział w konferencji, pojęcie to było zupełnie obce i wzbudzało w oczach co niektórych lekkie przerażenie. Po jej zakończeniu okazało się, że „nie taki diabeł straszny jak go malują”. Osoby, które wzięły aktywny udział w szkoleniu wiedzą już, że ekonomia społeczna to nie tylko suche cyfry, jak im się do tej pory wydawało, a zjawisko, z którym mamy do czynienia na co dzień.

Tekst: B.Baran; Foto: T.Breś

Historia, która żyje

Swoimi wspomnieniami z czasów II wojny światowej podzieliła się z nami Pani Bernarda Ligaj, osiemdziesięcioletnia mieszkanka Malinia - niewielkiej miejscowości, położonej w powiecie janowskim. Wojna odebrała Pani Bernardzie to, co najcenniejsze można odebrać dziecku – dzieciństwo. W chwili rozpoczęcia działań wojennych na naszym terenie, Pani Bernarda była małą dziewczynką, miała ledwie 9 lat.

–Czy pamięta Pani dzień, w którym okazało się, że zaczęła się wojna?

–Tego dnia nie da się zapomnieć, pamiętam wszystko, jakby to było wczoraj – mówi Pani Bernarda. – Był zwykły dzień, po południu mama wróciła z Janowa Lubelskiego, przynosząc straszne wiadomości. Okazało się, że miasto zostało zbombardowane przez wojsko niemieckie. Pamiętam, że tata jej nie uwierzył, a może nie chciał wierzyć.

Przeżył już wcześniej jedną wojnę, był jeńcem w niewoli niemieckiej i nie chciał, aby to wszystko się powtórzyło. Ja i moje rodzeństwo niewiele jeszcze wtedy rozumieliśmy. Po jakimś czasie wojna okazała się być rzeczywistością, którą boleśnie odczuliśmy na swojej skórze. Na własne oczy zoba czyliśmy umundurowanych żołnierzy, usłyszeliśmy pierwsze strzały z karabinów i wybuchy bomb. Stało się to, czego wszyscy się tak bali – wojna rozpułała się na dobre i nie było odwrotu.

–Jak zmieniło się Pani życie w chwili wybuchu wojny?

–Z chwilą wybuchu wojny zaważyło nam się całe nasze życie. Zapanował w nim ciągły strach, codziennie kładliśmy się spać, nie wiedząc, czy dożyjemy jutra. Co jakiś czas samoloty zrzucały bomby, paliły się pobliskie wioski. Najpierw zbombardowano i spalono Tokary, później naszą sąsiednią wioskę - Ładę. Wojska wroga płądowały gospodarstwa, niszczyły i grabiły cały życiowy dobytek mieszkańców. W obawie przed bombardowaniem i przed grabieżcami, całą rodziną uciekaliśmy w pole, kryjąc się w zbożach, bądź w pobliskim lesie. Zabieraliśmy wtedy z sobą cały swój dobytek: poduszki, pierzyny, ubrania i krowę, która była „żywicielką” całej rodziny. W pozostawionym przez nas pustym domu wojsko zrobiło sobie swoją siedzibę. Tata codziennie, potajemnie sprawdzał, czy wojsko już opuściło nasz dom i czy możemy tam wrócić. Dzięki Bogu, nasza wioska ocalała, nie spalili nam domu, mieliśmy przynajmniej dach nad głową.

–Co najbardziej utkwiło Pani w pamięci z tamtych czasów?

–W trakcie wojny nieoczekiwanie i w bardzo młodym wieku zmarła moja mama. Zostaliśmy sierotami w samym środku wojny. Tata opiekował się nami najlepiej jak potrafił, mimo to bardzo brakowało

nam mamy i jej matczynej opieki. W tamtych czasach śmierć człowieka od kuli była na porządku dziennym. Na moich oczach zginęło bardzo wielu ludzi, którzy walczyli w obronie Polski. Pamiętam jak pewnego dnia razem z dziećmi żydowskimi niosłam mleko do mleczarni. Zatrzymali nas żołnierze niemieccy, ja ocalałam, ponieważ byłam Polką. Pozostałe dzieci zabito, tylko dlatego, że były pochodzenia żydowskiego. Nigdy nie zapomnę przerażonych twarzy tych niewinnych dzieci – mówi ze łzą w oku Pani Bernarda. – Nie życzę nikomu, aby kiedykolwiek był świadkiem czyjejś śmierci, a w szczególności śmierci bezbronnego dziecka.

–Minęło już tyle lat od zakończenia wojny. Jak dziś ocenia Pani te wydarzenia?

–Gdy byłam dzieckiem uważałam, że wojna jest bezsensowna. Przecież zginęło ogrom ludzi, polało się tyle niewinnej krwi, wiele miast i wiosek zostało zniszczonych i ograbionych przez wroga. Dziś, będąc już starym człowiekiem wiem, że było warto. Ofiary poniesione podczas wojny nie poszły na marne. Polska odzyskała niepodległość i dzięki temu teraz możemy żyć w wolnym kraju.

–Dziękuję, że zechciała Pani podzielić się z nami swoimi bolesnymi wspomnieniami, życzę dużo zdrowia.

–Moje dziecko – zwraca się do mnie Pani Bernarda – nie dziękuj, proszę tylko, abyście Wy, młodzi ludzie nie zapominali o nas - starych. Tyle przeżyliśmy i tak wiele mamy wam jeszcze do opowiedzenia. Słuchajcie uważnie i przekazujcie wszystko swoim dzieciom.

Nasuwa się na myśl pytanie, czy my, współczesne pokolenie jesteśmy w stanie sprostać oczekiwaniom Pani Bernardy? W dzisiejszym, zabieganym świecie jest to bez wątpienia trudne do wykonania zadanie, ale czy niemożliwe? Pamiętajmy o tym, że to, co przeżyli nasi dziadkowie to nie fikcja, lecz gorzka prawda. Prawdę tę należy przekazywać z pokolenia na pokolenie, po to, aby nasza historia i historia naszego kraju była wiecznie żywa.

Tekst: B.Baran; Foto: Archiwum UM

„Jedzie pociąg z daleka”

Do hotelu DUO w Janowie Lubelskim ścignęli miłośnicy piosenki wędrowniej. A wszystko to za sprawą odbywającego się tu w dniu 20 września br. „Przeglądu Piosenki Turystycznej”.

Do przeglądu zostali zaproszeni podopieczni z instytucji wspierających osoby niepełnosprawne z terenu województwa lubelskiego. Łącznie wzięło w nim udział 132 osoby. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali: Środowiskowe Domy Samopomocy z Lublina („Misericordia”), Milejowa, Białej Podlaskiej, Tarnobrzegu, Bychawy, Łęcznej, Końskowoli, Lublina (ul. Nałkowskich), Annapola, Kraśnika, Janowa Lubelskiego; Domy Pomocy Społecznej: „BARKA” z Janowa Lubelskiego i „Kalina” z Lublina; Warsztaty Terapii Zajęciowej z Janowa Lubelskiego oraz Powiatowy Ośrodek Wsparcia z Krężnicy Jarej.

Występy oceniało jury w składzie: Anna Śmit – przewodnicząca, Anna Szalast, Aleksander Krzos. Przy ocenie brano pod uwagę głównie dobór repertuaru, muzykalność występujących oraz interpretację utworu. Komisja konkursowa przyznała wyróżnienia: Środowiskowemu Domu Samopomocy „Misericordia” z Lublina, Powiatowemu Ośrodkowi Wsparcia z Krężnicy Jarej oraz Środowiskowemu Domu Samopomocy z Tarnobrzegu. Janów Lubelski był reprezentowany m.in. przez zespół „Echo jesieni” z Domu Pomocy Społecznej „BARKA”. Nasi spisali się „na piątkę”, a wykonane przez nich piosenki: „Do widzenia” i „Ruszał”, zostały



naprowadzone przez publiczność gromkimi brawami. „Przegląd piosenki turystycznej” zaszczytlili swoją obecnością: prezydent miasta i ośrodków wsparcia z Lublina, przedstawił ciele Warsztatów Terapii Zajęciowej z Janowa Lubelskiego, Wicestarosta Janowa Lubelskiego – Piotr Góra, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Anna Śmit wraz z pracownikami, kierownicy Ośrodków Pomocy Społecznej, a także dyrektorzy i kierownicy ośrodków wsparcia, DPS – ów (janowski DPS reprezentowany był przez Panią Dyrektor – Mariolę



Surtel) i WTZ.

„Przegląd Piosenki Turystycznej” został zorganizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Janowie Lubelskim pod kierownictwem Pani Renaty Ciupak. Imprezie towarzyszyła ciepła i przyjazna atmosfera. Wspólne śpiewanie wywoływało radość oraz uśmiech na twarzach uczestników, a sam przegląd stworzył możliwość wspólnego spotkania się miłośników piosenek wędrowek, muzyki i śpiewu.

Tekst: B.Baran; Foto: K.Padała

Dar krwi - darem serca

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie po raz kolejny dnia 15 września bieżącego roku w Janowskim Domu Nauczyciela przeprowadziło zbiórkę krwi. Zaskakujący, a zarazem bardzo cieszący jest duży odzew mieszkańców naszego miasta, a szczególnie młodzieży. Chętnych do oddania krwi ustawiła się bardzo duża kolejka. Dawcy krwi zapytani o to dlaczego oddają krew odpowiadają zgodnie: *mamy nadzieję, że nasza krew uratuje inne ludzkie życie*. Zachęcając wszystkich do udziału w tego typu akcji, pamiętajmy *Dziś Ty ratujesz życie - ktoś jutro uratuje Twoje!*

Red.



Wyróżnienie dla Pani Stefani Wójcik



uczestniczyli przedstawiciele Wojewody Lubelskiego, Urzędu Marszałkowskiego, Kuratorium Oświaty, licznie zaproszeni goście oraz dziennikarze.

Podczas uroczystości zostały wręczone nagrody i odznaczenia. Jedną z wyróżnionych osób jest Pani Stefania Wójcik - nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej w Janowie Lubelskim, która z rąk Pana Krzysztofa Babisza, Lubelskiego Kuratora Oświaty otrzymała wyróżnienie za pracę na rzecz upowszechniania kultury plastycznej i działania na rzecz twórczego rozwoju nauczycieli.

Pani Stefania Wójcik od kilku lat jest członkiem Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków. Stowarzyszenie skupia nauczycieli szkół różnych typów i profesorów wyższych uczelni. Pani Stefania Wójcik jest nauczycielem wielokrotnie nagradzanym za całokształt swojej pracy m.in. w 2010 roku otrzymała prestiżowe wyróżnienie Antek Roku. Cieszymy się bardzo, że szkołę promują nie tylko utalentowani uczniowie ale również nauczyciele - „mistrzowie w zawodzie”. To wyróżnienie jest bardzo ważne nie tylko dla pani Stefani, ale również dla szkoły i miasta. Serdecznie gratulujemy wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Tekst i foto: Grzegorz Boliński

18 września 2010 roku w Sali Białej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbyła się niecodzienna uroczystość związana z jubileuszem 50 - lecia Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków. Honorowy patronat nad uroczystością objął Marszałek Województwa Lubelskiego oraz Lubelski Kurator Oświaty. W uroczystej gali „którą prowadziła inicjatorka Akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą” - pani Ewa Dados,

Szybki dojazd do stolicy!

Nowo utworzona firma przewozowa „Sprinter” oferuje przewozy z Janowa Lubelskiego do Warszawy. Pozwala to mieszkańcom Janowa na szybki dojazd do stolicy bez konieczności przesiadek. Bus kursuje cztery razy w ciągu dnia z przystanku przy ulicy Świerdzowej. Rezerwacji miejsc można dokonać pod numerem telefonu: 509-366-620.

Warszawa

odjazd z Janowa L.

2:45, 6:45, 10:45, 14:45

odjazd z Warszawy (obok Palacu Kultury)

8:15, 12:30, 15:30, 19:15

rezerwacja:

509 366 620

CZAS PRZEJAZDU 3,5 h

„Sprinter” Sp. z o.o. ul. J. Piłsudskiego 132/116 22-678 Lublin

Nowy rok szkolny i nowi uczniowie

Ilu mamy pierwszaków i przedszkolaków w Gminie Janów Lubelski w roku szkolnym 2010/2011?

Szkoła Podstawowa w Białej:
zerówka - 11 uczniów
I klasa - 13 uczniów
gimnazjum - 24 uczniów
Szkoła Podstawowa w Momotach:
zerówka - 11 uczniów
I klasa - 14 uczniów
Szkoła Podstawowa w Janowie Lubelskim:
I klasa - 126 uczniów (w pięciu grupach)
Szkoła Podstawowa w Łązku (klasa łączona 1,2,3):

I klasa - 3 uczniów
II klasa - 1 uczeń
III klasa - 9 uczniów
Gimnazjum w Janowie Lubelskim:
I klasa - 187 uczniów (siedem grup, w tym jedna sportowa)
Przedszkole nr 1 w Janowie Lubelskim:
zerówka - dwie grupy liczące 43 wychowanków
Niepubliczne Przedszkole ul. Świerdzowa:
zerówka - dwie grupy liczące 39 uczniów.

Red.

PRZEDSZKOLE W BIAŁEJ I MOMOTACH JUŻ DZIAŁA. SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA!!!



Jakiś czas temu informowaliśmy Państwa o tym, że jesienią bieżącego roku, w ramach projektu „Wiejskie Ośrodki Rozwoju Dziecka w gminach Janów Lubelski i Potok Wielki”, zostaną utworzone przedszkola w Białej, Łązku i Momotach. Teraz chcemy potwierdzić, że działa już przedszkole w Białej i Momotach, współfinansowane przez Unię Europejską, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Jak do tej pory przedszkole w Białej posiada 25 miejsc i ma pod opieką dziesięciu maluchów. Do przedszkola w Momotach chodzi czworo dzieci, zostało jeszcze 9 wolnych miejsc. Serdecznie zapraszamy! Lokale zostały odnowione i wyposażone tak, by dzieciaki czuły się w nich „jak w domu”. Wnętra przedszkoli są kolorowe, co niewątpliwie wpływa na rozwój i wyobraźnię dzieci, a spędzany tam czas upływa w miłej i przyjaznej atmosferze. W ocenie rodziców punkt przedszkolny w Białej działa bardzo dobrze i spełnia swoje zadania wzorowo. Rodzice są wielce zadowoleni z organizacji czasu dla ich pociech. Dzieci również z chęcią przychodzą na zajęcia, gdzie się uczą i bawią oraz przyjemnie spędzają czas w gronie rówieśników. Na pytanie co by było, gdyby przedszkole w Białej nie istniało, rodzice odpowiedzieli: „nasze dzieci siedziałyby w domu pod opieką babci lub kogoś innego, bez możliwości rozwoju intelektualnego. Na szczęście przedszkole istnieje i sprawnie funkcjonuje. Oby tak dalej!”.

Red.



Gazeta Janowska

Adres redakcji: Urząd Miejski, ul. ks. Skorupki (Pływalnia Otylia), tel: (015)87-25-108
<http://www.janowlubelski.pl>
e-mail: gazetajanowska@janowlubelski.pl

Numer redagowany przez zespół:
Red. nac.: Jan Machulak,
Red.: Bożena Baran
Skład: Agnieszka Marianowska,
Korekta: Anna Targońska,
Wydawcy: Urząd Miejski,
Druk: Echo Media w Tarnobrzegu,
Fot, Rys: Archiwum, Internet.

Cennik reklam i ogłoszeń:

- cała strona - 480 zł;
- 1/2 strony - 240 zł;
- 1/4 strony - 120 zł;
- 1/8 strony - 60 zł;
- 1/16 strony - 30 zł;
- ogłoszenia drobne bezpłatnie.
Do cen reklam i ogłoszeń prosimy doliczyć 22% VAT

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Sobotnie spotkania z bajką Każda sobota od godz. 11.00 do 14.00.

Zajęcia grupowe z literaturą dziecięcą:

- czytanie;
- zabawy tematyczne;
- zabawy plastyczne;
- zabawy ruchowe;

Pozwól swojemu dziecku na nieskrępowany, wszechstronny rozwój w towarzystwie bohaterów bajek.

Puchatkowe spotkania z zabawą zabawa – nauka – rozwój

Grupowe zajęcia wspomagające rozwój dla dzieci w wieku od 2 do 6 lat prowadzone z wykorzystaniem:

- programu zabaw fundamentalnych
- Ruchu Rozwijającego Veroniki Sherborne
- Kinezylogii Edukacyjnej wg dr Paula Dennisona
- masażyków dziecięcych
- Metody Dobrego Startu

UWAGA!

Możliwość realizacji zajęć indywidualnych (dziecko lub dziecko + rodzic) oraz zaplanowania zajęć w małej grupie o niezmiennym składzie.

Centrum Zabaw i Edukacji

„Chatka Puchatka”

ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza 4

Informacja pod nr tel. 663 055 373, 793 984 330

Dobór zabaw i literatury oraz prowadzenie: pedagog.

RESTAURACJA

„PRESTIŻ” w Goraju

Organizujemy:

WESELA, UROCZYSTOŚCI RODZINNE
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

atrakcyjne ceny
przyjęć weselnych

tel. 5 17 460 970



www.restauracjaprestiz.pl

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Janowie Lubelskim

Z przyjemnością pragniemy poinformować o otwarciu Niepublicznej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej Centrum Biofeedback i Psychoedukacji w Janowie Lubelskim, która ma swoją siedzibę w budynku należącym do Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Porytowego Wzgórza przy ulicy Jana Pawła II nr 1. Wejście do placówki znajduje się od ulicy Sienkiewicza.

W ofercie znajduje się szeroki wachlarz usług z zakresu diagnozy i terapii psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej. W poradni stosowana jest nowoczesna metoda terapii EEG-Biofeedback, polegająca na stymulowaniu fal mózgowych. Znajduje ona zastosowanie w wspieraniu leczenia zaburzeń psychosomatycznych i neurologicznych, a także w doskonaleniu sprawności umysłowych. Poradnia prowadzi również szkolenia i warsztaty. Oferta skierowana jest do dzieci, młodzieży, osób dorosłych w tym rodziców i nauczycieli. Z usług może skorzystać każdy, bez względu na miejsce zamieszkania, bez skierowania i bez oczekiwania w kolejkach. Nadzór nad poradnią sprawuje Kuratorium Oświaty w Lublinie, dlatego wszelkie wydawane opinie i zaświadczenia będą honorowane w szkołach.

NPPP zapewnia pełną dyskrecję i indywidualne podejście do klienta. Usługi są odpłatne. Poradnia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 18 oraz w soboty od godziny 9 do 16. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny nr tel. **695 896 331** lub za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: npppjanowlubelski@gmail.com. Serdecznie zapraszamy do zapoznania się ze stroną internetową: www.nppp.lja.pl, na której można uzyskać więcej informacji na temat działalności poradni.

Kadra NPPP Centrum Biofeedback
i Psychoedukacji w Janowie
Lubelskim

BADANIA PROFILAKTYCZNE Kobiet

Rak piersi to najczęściej występujący nowotwór złośliwy u kobiet. Co roku choruje na niego 12 tys Polek, prawie połowa z nich umiera, bo zbyt późno zgłosiły się do lekarza. Z kolei na raka szyjki macicy co roku zapada około 4 tys. kobiet. (10 dziennie). Połowa z nich też zgłasza się do lekarza za późno. **Na terenie województwa lubelskiego kobiety mogą skorzystać z darmowych badań ratujących życie.** Są to: badanie mammograficzne w ramach programu profilaktyki raka piersi - dla kobiet w wieku 50 - 69 lat, które nie miały w ciągu 2 lat wykonanej mammografii, nie miały wcześniej stwierdzonych zmian nowotworowych, (pozostałe panie aby wykonać darmową mammografię muszą mieć skierowanie od lekarza specjalisty) oraz badanie cytologiczne w ramach programu profilaktyki raka szyjki macicy - dla kobiet w wieku 25-59 lat, które w ciągu 3 lat nie miały wykonanej cytologii. Panie, które nie są objęte programem też mogą wykonać za darmo badanie cytologiczne. Wystarczy, że zgłoszą się do ginekologa, który ma podpisaną umowę z NFZ.

Problem raka piersi zaczyna się już przed 30 r.ż. Co 16-20 kobieta w Polsce choruje na ten nowotwór. Za powstanie tej choroby odpowiedzialne są tak zwane czynniki ryzyka, do których należy: czynnik genetyczny (wyodrębniono gen, który odpowiedzialny jest za powstanie raka jest to gen BRC1, jest on dziedziczny); otyłość - osoby te produkują więcej estrogeny, hormon ten może przyczynić się do powstania raka; bezdzietność, późny wiek pierwszej ciąży, po 35 r.ż. oraz kobiety, które nigdy nie karmiły piersią; wczesna miesiączka przed 12 r.ż. oraz późna menopauza po 50-55 lat; hormonalna terapia zastępcza (estrogeny); dieta bogata w tłuszcz; picie alkoholu, palenie papierosów.

Proces rozwoju raka jest długi, guz nowotworowy o średnicy 1 cm rośnie około 8 lat. Wyrobienie nawyku samokontroli piersi poprzez samobadanie daje możliwość wcześniejszego wykrycia nieprawidłowości w piersiach. Wystarczy, żeby raz w miesiącu każda kobieta obejrzała i sama zbadała piersi. W Polsce zaledwie 4% kobiet samodzielnie i regularnie bada piersi, a od czasu do czasu robi to 7,7%, a w ogóle nie bada się 88,9% kobiet. Kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, że każda jest zagrożona nowotworem i dlatego nie mają

nawyku kontrolowania piersi. Nie poddają się badaniom profilaktycznym uważając, że jeśli nie ma widocznych objawów chorobowych i bólu, choroba ich nie dotyczy. U 80% chorych wykrywa się raka dopiero w II, III i IV stadium zaawansowania.

Zasady obowiązujące przy samokontroli piersi: samobadanie wykonujemy systematycznie, jeśli miesiączkujesz, kontroluj swoje piersi 7-10 dni po miesiączce, jeśli nie miesiączkujesz (ciąża, okres przekwitania) wybierz jeden dzień w miesiącu

Zgłoś się do lekarza, jeśli zaobserwujesz niepokojące objawy: wyczuwalny pod palcami guzek, asymetria piersi, zaciągnięta brodawka, wydzielina z brodawki, ból w obrębie piersi, zaczerwienienie skóry, krwinki lub rozszerzenia żył, nadżerki brodawki, powiększenie pachowych węzłów chłonnych.

Należy pamiętać, że nie każdy guzek, stwardnienie, lub zmiany na skórze są rakami, zawsze jednak wymagają badania lekarskiego.

Rak szyjki macicy to drugi co do częstości występowania nowotwór u kobiet. W tym przypadku znany jest jeden z czynników wywołujących chorobę, za jej powstanie odpowiedzialny jest wirus brodawczaka ludzkiego HPV podtyp 16,18. Nosicielami tego wirusa są mężczyźni dlatego też do zakażenia dochodzi w czasie stosunku, jak również przez kontakt ze skórą narządów płciowych. Przez wiele lat rak szyjki macicy nie daje objawów, rozwija się od 3 do 10 lat. Tylko badanie cytologiczne daje możliwość wykrycia wirusa.

Czynniki sprzyjające to: przewlekłe zakażenia HPV - (wirus brodawczaka ludzkiego), wczesnie rozpoczęte współżycie, duża liczba partnerów, duża liczba porodów. Ryzyko zakażenia wirusem dotyczy więc każdej kobiety, która rozpoczęła współżycie seksualne. W celu obniżenia ryzyka zachorowania do kalendarza szczepień zalecanych włączono szczepionkę przeciwko niektórym typom wirusa HPV (6, 11, 16, 18).

Więcej informacji można uzyskać na stronach: www.rakszyjki.pl, http://www.wielkakampaniazycia.pl/poradnik_08.pdf, http://www.lekarz.lublin.pl/index.php?idart=74&wyswietl=wysw_artykul&ide=1000.

Opracowały: pracownice Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Janowie Lubelskim



„... otwórz swoje serce na wolontariat”

Centrum Wolontariatu w Ośrodku Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim serdecznie zaprasza osoby chętne do niesienia pomocy innym w ramach wolontariatu.

Poszukujemy ludzi otwartych i odpowiedzialnych. Potrzebujemy wolontariuszy do wspólnego spędzania czasu wolnego z seniorami, z osobami niepełnosprawnymi oraz do pomocy w nauce dzieciom.

Osoby zainteresowane wolontariatem zapraszamy do OPS w Janowie Lubelskim ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza 23, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7,30 do 15,30. Wszelkie informacje na temat wolontariatu można uzyskać pod numerem telefonu: (0-15) 8724 -676

Obiecujemy uśmiech i radość na twarzach osób obdarowanych Waszą pomocą.

Wolontariat to cudowna forma spędzania wolnego czasu dająca satysfakcję i zadowolenie.

Zapraszamy do nas wszystkie osoby, które potrzebują i pragną skorzystać z pomocy wolontariuszy. Czekamy na Was !!!

Ruch Rozwijający Veroniki Sherborne dla Ciebie i dla Twojego dziecka

Sesja Ruchu Rozwijającego to:

- wszechstronny rozwój dziecka;
- nauka budowania relacji z ludźmi oraz radzenia sobie w sytuacjach trudnych;
- utrzymanie i rozwój sprawności fizycznej dziecka i rodzica;
- profilaktyka i przezwyciężanie trudności szkolnych;
- pokonywanie trudności adaptacyjnych w przedszkolu i szkole;

Metoda Ruchu Rozwijającego została stworzona przez angielską nauczycielkę tańca i ruchu - Veronikę Sherborne w oparciu o wczesnodziecięce zabawy rodziców z dziećmi zwane baraszkowaniem. Urzekającą prostotą, naturalnością i uniwersalnością od kilkunastu lat w Polsce nieustannie zwiększa się jej popularność.

Dostarczane w trakcie zajęć doświadczenia ruchowe kształtują w sposób naturalny świadomość osoby, świadomość schematu ciała, świadomość przestrzeni oraz świadomość relacji „z”, „przeciwko” oraz „razem”.

Projektowane zawsze w sposób indywidualny dla każdej grupy sesje Ruchu Rozwijającego to system ćwiczeń, zabaw i relacji odpowiadający bezpośrednio potrzebom i możliwościom rozwojowym uczestników.

Udział w zajęciach pozwala zapobiegać i zdiagnozować trudności oraz je pokonywać w sposób przyjemny dla dziecka, bo bazujący na jego naturalnej potrzebie aktywności ruchowej.

Zapraszamy dzieci oraz dzieci z rodzicami.

Zajęcia prowadzone będą w Centrum Zabaw i Edukacji „Chatka Puchatka”

ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza 4

Informacja pod nr tel. 663 055 373, 793 984 330

Realizacja: pedagog z uprawnieniami do korzystania z Metody Ruchu Rozwijającego Veroniki Sherborne.

NOWY PLAC TARGOWY!!!!!!!

Z wiadomości uzyskanych od Zakładu Gospodarki Komunalnej w Janowie Lubelskim zarządzającego Nowym Placem targowym dementuje się wszelkiego rodzaju spekulacje, pomówienia oraz przekazywane plotki "z ust do ust" na temat przeniesienia NOWEGO TARGOWISKAMIEJSKIEGO. W sporządzonym akcie notarialnym zakupu nie występują osoby trzecie!!! Zmiana terminu przeniesienia Nowego Targowiska Miejskiego związana jest tylko i wyłącznie z utwardzeniem całej powierzchni, tak aby były zachowane wymagania stawiane tego typu obiektom (są to też żądania stawiane na piśmie przez Sprzedających), a także uzyskanie niezbędnych pozwoleń dotyczących obiektów użytku publicznego. Termin przeniesienia Targowiska na nowy plac zostanie podany w ogólnodostępnych środkach przekazu, na naszej stronie internetowej, jak również w Gazecie Janowskiej. Z poważaniem REDAKCJA.

KOLEKTORY SŁONECZNE PRAWIE ZA PÓŁ DARMO



Powiatowy Bank Spółdzielczy w Janowie Lubelskim uprzejmie informuje, że od dnia 30 sierpnia 2010 roku będą udzielane kredyty z dotacją na zakup kolektorów słonecznych na podstawie zawartych umów i porozumień z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kredyt objęty jest dotacją z NFOŚiGW w wysokości 45% kapitału kredytu.

Bank będzie udzielał kredytu z dotacją następującym podmiotom:

- osobom fizycznym, posiadającym prawo do dysponowania jednorodzinny lub wielorodzinny budynkiem mieszkalnym, któremu służyć mają zakupione kolektory słoneczne;
- wspólnotom mieszkaniowym instalującym kolektory słoneczne na budynkach mieszkalnych wielorodzinnych (wielolokalowych), w których znajdują się samodzielne lokale mieszkalne, a także lokale o innym przeznaczeniu, stanowiące odrębną własność członków wspólnoty mieszkaniowej.
- Maksymalna wysokość kredytu z dotacją może obejmować do 100% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia z zastrzeżeniem, że jednostkowy koszt

kwalifikowany przedsięwzięcia nie może przekroczyć 2500 zł/m² powierzchni całkowitej kolektora słonecznego.

Do kwalifikowanego kosztu przedsięwzięcia może być zaliczony:

- koszt projektu budowlano-wykonawczego rozwiązania technologicznego, dotyczącego montażu instalacji do przygotowania ciepłej wody użytkowej sporządzonego lub zatwierdzonego przez osobę posiadającą uprawnienia do projektowania;
- koszt nabycia nowych instalacji kolektorów słonecznych (w szczególności: kolektora słonecznego, zasobnika, przewodów instalacyjnych, aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki);
- koszt zakupu ciepłomierza spełniającego normy PN EN 1434;
- koszt montażu kolektora słonecznego;
- zapłacony podatek od towarów i usług (VAT), z zastrzeżeniem, że jeżeli kredytobiorcy przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego lub ubiegania się o zwrot VAT, podatek ten nie jest kosztem kwalifikowanym.

Kredyt z dotacją wypłacany jest bezgotówkowo poprzez dokonywanie zleceń płatniczych, zgodnie z harmonogramem przedsięwzięcia bezpośrednio na rachunek wykonawcy/dostawcy na podstawie wystawionych faktur dokumentujących poniesienie kosztów kwalifikowanych.

Pracownicy banku udzielą szczegółowych informacji i służą pomocą przy wypełnianiu dokumentacji.

Wykaz placówek naszego Banku:

CENTRALA
Powiatowy Bank Spółdzielczy w Janowie Lubelskim,

ul. Wiejska 3, 23-300 Janów Lubelski,
tel. (15) 872 04 15, fax (15) 872 52 34

e-mail: bank@pbsjl.pl

Oddział CHRZANÓW

23-305 Chrzanów 111A

Tel. (015) 875 51 40

Oddział DZWOLA

23-304 Dzwola 129

Tel. (015) 875 22 06

Oddział GODZISZÓW

23-302 Godziszów III 121

Tel. (015) 871 11 06

Filia Zdzilowice

23-302 Godziszów

Zdzilowice II

Tel. (015) 871 21 49

Oddział POTOK WIELKI

23-313 Potok Wielki 125

Tel. (015) 874 09 44

Punk Kasowy Blonie

ul. Lubelska I

23-300 Janów Lubelski

Tel. (015) 872 33 92

Filia Polichna

23-225 Szastarka

Polichna II 115

Tel. (015) 871 44 20